Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 50 gr

Słowo Ludu

Nakład: 88 978

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XVI. Nr 112 (5257) KIELCE. CZWARTEK, 22 KWIETNIA 1965 R.

W 95 rocznicę urodzin Lenina

Nauki wciąż żywe

MYŚL Lenina towarzyszyła i towarzyszy w walce i pracy polskiej klasie robotniczej i jej awangardzie rewolucyjnej przez wiele dziesiatków lat. Po 95 latach od przyjścia na świat tego genialnego rewolucionisty i po upływie ponad 40 lat od Jego zgonu pamięć o Nim trwa, leninowskie wskazania zachowały dla nas wciąż żywą treść. Dziś stanowią one sztandar i drogowskaz dla wszystkich ludów powstających do nowego życia, dla całego współczesnego świata, toczącego zwycięski bój z imperializmem o lepszą przyszłość.

Przejmując i rozwijając stworzoną przez Marksa naukę o prawach rozwoju społecznego Lenin zastosował ją do zadań stojących przed współczesnym Mu pokoleniem rewolucjonistów. Owocem teoretycznego trudu Lenina była analiza cech nowego i ostatniego imperialistycznego stadium rozwoju kapitalizmu wytyczenie dróg rewolucji i zwycięskiego przejścia do socjalistycznego rozwoju. Lenin pozostawił nam w spadku podstawowe zasady, na jakich powinno się oprzeć nowe społeczeństwo socjalistyczne. To dzieło Lenina stanowi największy dorobek społecznej myśli dwudziestego wieku. Znajdując prawidłowe rozwiązanie problemów swego czasu, a co ważniejsze, umiejąc wcielić je w życie, Lenin stworzył nową perspektywę rozwojową dla całego świata.

Genialna strategia rewolucyjna, uwieńczona zwy-

(Dokończenie na str. 2)

KAMPANIA PRZEDWYBORCZA NA ZIEMI KIELECKIEJ

Komitety FJN w okręgach wyborczych Radom i Ostrowiec zatwierdziły listy kandydatów na posłów

Ludność wiejska wybiera kandydatów do GRN

Apel do racjonalizatorów i wynalazców

WCZORAJ odbyło się w Radomiu posiedzenie Okręgowego Komitetu Frontu Jedności Narodu poświęcone zatwierdzeniu listy kandydatów na posłów do Sejmu PRL, którzy wybierani będą w radomskim okręgu wyborczym nr 33. W posiedzeniu udział wzięli: I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, tow. **Franciszek Wachowicz**, prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL, **Andrzej Szubar**, prezes Wojewódzkiego Komitetu SD, **Rudolf Szura** oraz przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS **Tadeusz Orłowski**.

Ośmiu kandydatów do Sejmu PRL przedstawił członkom Okręgowego Komitetu FJN z Radomia i powiatów: radomskiego, białobrzeskiego, kozienickiego i zwoleńskiego, tow. Franciszek Wachowicz, charakteryzując jednocześnie w imieniu Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych i Organizacji Społecznych sylwetki poszczególnych kandydatów. Członkowie Okręgowego Komitetu FJN jednogłośnie wysunięte kandydatury zatwierdzili i zgodnie z ordynacją wyborczą postanowili listę kandydatów przekazać Okręgowej Komisji Wyborczej.

Na posiedzeniu OK FJN w Radomiu tow. Stefan Horski przedstawił jednocześnie plan pracy komitetu, w którym na czołowe miejsce wybija się zadanie koordynowania spotkań kandydatów na posłów z wyborcami oraz rejestrowania wniosków i postulatów ludności zgłaszanych w czasie trwania kampanii wyborczej. (ekr.)

WCZORAJ odbyło się również w Ostrowcu posiedzenie Komitetu Frontu Jedności Narodu Okręgu Wy-

(Dokończenie na str. 2)

Cały naród polski ratyfikuje nowy układ z ZSRR

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych

21 KWIETNIA br. dokonano w Moskwie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu między PRL i Związkiem Radzieckim.

Uroczysty akt wymiany dokonany został w pałacyku reprezentacyjnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR przy ul. Aleksego Tołstoja.

Wymiany dokumentów dokonali minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko i kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL wiceminister M. Naszkowski.

W uroczystym akcie wymiany dokumentów udział wzięli: sekretarz KC KPZR J. Andropow, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR K. Rudniew, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. Kuzniecow, zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR W. Siemionow i N. Zimianin oraz inne osobistości, jak również ambasador PRL w Związku Radzieckim E. Pszczółkowski oraz personel dyplomatyczny ambasady PRL w Moskwie.

Przybyli także przedstawiciele prasy i radia i telewizji ZSRR, Polski i krajów socjalistycznych.

Po wymianie dokumentów wiceminister M. Naszkowski udzielił dziennikarzom wypowiedzi, w której wyraził zadowolenie z powodu dokonania wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu polsko-radzieckiego podpisanego w Warszawie podczas pobytu delegacji partyjno-rządowej ZSRR z pierwszym sekretarzem KC KPZR Leonidem Breżniewem na czele.

Wiceminister M. Naszkowski podkreślił, że odnowienie układu zawartego między Polską i ZSRR w 1945 roku ma dla Polski doniosłe znaczenie. Układ stanowi trwałą podstawę nasze

(Dokończenie na str. 2)

Komitet Rozbrojeniowy ONZ rozpoczął obrady

NOWY JORK. PAP. W środę w Nowym Jorku rozpoczęły się obrady Komitetu Rozbrojeniowego Organizacji Narodów Zjednoczonych, złożonego z przedstawicieli 114 krajów należących do ONZ.

Jak wiadomo, z inicjatywą podjęcia dyskusji na temat problemów rozbrojenia na tym forum wystąpił Związek Radziecki.

W ostatnich latach debata na temat rozbrojenia toczyła się w komitecie 17 państw, który obradował w Genewie. Komitet ten odroczył swe prace pod koniec ubiegłego roku, aby umożliwić przedyskutowanie problemu przez Zgromadzenie Ogólne NZ. Jednakże wskutek wywołanego przez Stany Zjednoczone tzw. kryzysu finansowego ONZ, Zgromadzenie Ogólne nie było w stanie podjąć debaty na temat żywotnej dla całego świata kwestii rozbrojenia.

Wczorajsze posiedzenie komitetu poświęcone było wyłącznie wyborowi przewodniczącego oraz sprawom proceduralnym. Przewiduje się, iż wybór przewodniczącego może doprowadzić do poważnych kontrowersji.

Szpital w Ostrowcu

W Ostrowcu Świętokrzyskim znajduje się w budowie nowoczesny — pięknie usytuowany — Szpital Miejski. Inwestorem jest huta w Ostrowcu, a nowoczesne wyposażenie daje Minister Zdrowia. Szpital ten obliczony jest na 500 łóżek.

Na zdjęciu: fragment Szpitala Miejskiego w Ostrowcu.

CAF — fot. Rozmysłowicz

Uroczystości w Kielecczyźnie

z okazji 20 rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego i 95 rocznicy urodzin W. I. Lenina

ZARZĄD Wojewódzki TPPR zaplanował bogaty program obchodów XX rocznicy podpisania układu między Polską i ZSRR oraz 95 rocznicy urodzin W. I. Lenina (w tym roku Dni Leninowskie trwać będą od 22 bm. do końca maja). W związku z tym przygotowuje się szereg imprez mających na celu spopularyzowanie wiadomości o znaczeniu polsko-radzieckiego układu, jak również wiadomości o życiu i działalności tow. Lenina. I tak np. jeszcze w tym miesiącu odbędą się uro-

(Dokończenie na str. 2)

Minister obrony Republiki Finlandii przybył do Polski

Na zaproszenie ministra obrony narodowej, marszałka Polski Mariana Spychalskiego, przybył wczoraj o godz. 14 do Polski z oficjalną wizytą minister obrony Republiki Finlandii — Arvo Ponti z małżonką.

Dziś plenum WK FJN

Dziś obraduje plenarne zebranie Wojewódzkiego Komitetu FJN, na którym przedstawiony zostanie do zatwierdzenia: wojewódzki program wyborczy i lista kandydatów do WRN.

Plenarne obrady odbędą się w Wojewódzkim Domu Kultury o godz. 16.00.

Francja odmówiła wzięcia udziału w konferencji SEATO

PARYŻ PAP. Odmowa Francji wzięcia udziału w londyńskiej konferencji ministrów krajów SEATO wywołała duże wrażenie w stolicach zachodnich.

W kołach dziennikarskich Paryża jest ona interpretowana jako wola prezydenta de Gaulle'a i rządu francuskiego ocięcia się od polityki amerykańskiej w Wietnamie. Uwaga komentatorów prasowych koncentruje się na dwóch problemach: analizie jej przyczyn oraz dalszych konsekwencjach. Podczas gdy dzienniki wyrażające opinie proamerykańskie ograniczają się do podania informacji bez komentarzy, skrajnie prawicowe — krytykują stanowisko rządu, pozostałe zaś zwracają uwagę na logiczną i konsekwentną postawę rządu francuskiego wobec problemów Azji południowo - wschodniej.

WASZYNGTON. Departament Stanu odmówił jakichkolwiek oficjalnych komentarzy na temat decyzji francuskiej. W oficjalnych kołach Waszyngtonu afiszuje się na zewnątrz spokój.

Współpraca naukowa Polski z DRW

HANOI PAP. W Hanoi podpisany został plan współpracy naukowej między Polską i Demokratyczną Republiką Wietnamu na lata 1965—1966. Plan przewiduje współpracę w wielu dziedzinach badań naukowych oraz wymianę naukowców i dokumentacji.

Nowe filmy z zagranicy

Głośny film „Ojciec żołnierza", zrealizowany przez twórców gruzińskich, znalazł się wśród nowych nabytków Centrali Wynajmu Filmów. W ZSRR zakończyła także kilka innych znanych dzieł, m. in. adaptację jednego z opowiadań Szołochowa pt. „Obca krew" oraz dramat społeczny „Wiercie mi ludzie".

Ze Stanów Zjednoczonych otrzymamy barwny film widowiskowy „Upadek Cesarstwa Rzymskiego" z Sofią Loren, Stephanem Boydem i Alec Quinessem oraz western „W kraju kowbojów". Produkcję międzynarodową reprezentuje piękny film przyrodniczy „Jezioro flamingów".

Przed Dniami Oświaty Książki i Prasy

17 kwietnia powołany został w Kielcach Komitet Wojewódzki Obchodu Dni Oświaty, Książki i Prasy. W jego skład wchodzi 48 osób. Przewodniczącym komitetu wybrano wiceprzewodniczącego Prezydium WRN tow. Bąka-Dzierżyńskiego. Komitet czuwać będzie nad przebiegiem Dni Oświaty, Książki i Prasy w Kielecczyźnie. (t.w.)

Prognoza pogody

Dziś zachmurzenie z lokalnymi przejaśnieniami i miejscami przejściowe opady. Temperatura maksymalna od 10 st. do 15 st. Wiatry umiarkowane.

Na zdjęciach: u góry — powitanie delegacji Czechosłowackiej Armii Ludowej w Warszawie przez attaches wojskowych. CAF fot. Szyperko

niżej — ambasador Birmy przyjmuje raport dowódcy kompanii honorowej.

CAF — fot. Czarnogórski

Słoneczna bateryjka

Prąd elektryczny o napięciu do 0,5 volta i natężeniu do 5 miliamperów daje lilipucie ogniwko — jeśli padnie na nie promień słońca skoncentrowany zwierciadłem. Instytucie Podstawowych Problemów Techniki PAN.

Tego typu krzemowe ogniwa fotoelektryczne, służące do zamiany energii słonecznej na elektryczną, znajdują dzisiaj najszersze zastosowanie w różnego typu sztucznych satelitach Ziemi i innych pojazdach kosmicznych. Używane są także i w „ziemskich" przyrządach pomiarowo - badawczych. Temu właśnie celowi służy ogniwo skonstruowane w PAN.

Składa się ono z małeńkich płytek krzemowych (1,2 cm), pokrytych warstewką aluminium i związkami galu.

Nieznany dokument hitlerowskiej napaści na Polskę

Mieszkaniec Olsztyna Franciszek Biernatowski przekazał dowódcy Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni im. Bohaterów Westerplatte ciekawy dokument filmowy. Na kilkuset metrach taśmy filmowej jest ukazany zmasowany ogień dział „Szlezwig Holsztyna" na Westerplatte. Dokument zostanie wykorzystany w kształceniu przyszłych oficerów polskiej marynarki wojennej.

Film został nakręcony na krążowniku „Szlezwig Holsztyn" przez filmowców hitlerowskiej Kriegsmarine. W nieznanych dotychczas okolicznościach film znalazł się w domu starszizny, którą opiekował się F. Biernatowski. Jego synowie znaleźli w domu taśmę filmową, którą po latach ojcu F. Biernatowskiemu stwierdziwszy, że zdjęcia ukazują Westerplatte od strony morza i atak hitlerowskiego krążownika na polską ziemię, postanowił przekazać ten dokument gdyńskiej szkole, kuźnicy kadry naszej marynarki wojennej.

Polska delegacja w Londynie

LONDYN. PAP. 20 bm. wieczorem przybyła do Londynu na zaproszenie Board of Trade pięcioosobowa delegacja polska pod przewodnictwem wiceministra przemysłu ciężkiego, Janusza Hryniewicza.

Delegacja przeprowadzi rozmowy z przedstawicielami rządu oraz kół przemysłowych W. Brytanii i zwiedzi szereg brytyjskich zakładów przemysłowych.

Z notatnika sprawozdawcy dyplomatycznego

NASZ sprawozdawca relacjonuje: to południe samolot specjalny wylądował na Okęciu. Kompania honorowa prezentuje broń. Dostojny gość wita się z przybyłymi na lotnisko osobistościami, a następnie z członkami, korpusu dyplomatycznego...

W wielu naszych relacjach — z powitań głów państw i szefów rządów oraz różnych innych uroczystości — wspominamy o tym, że wzięli w nich udział członkowie korpusu dyplomatycznego. Wymieniamy chociażby niedawną wizytę radzieckiej delegacji z Leonidem Breżniewem, zbiegłoroczną wizytę przyjaciół Tito i Kekkonena, cesarza Haile Selassiego. Również telewizornie mieli niejednokrotnie możność obserwować na swoich ekranach moment przedstawiania gościom naszego kraju — przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ — amb. Edwarda Bartola lub jego zastępcę — amb. Janusza Zambrowicza — w tradycyjnym szeregiem szefów przedstawicielstw dyplomatycznych. Miejsca, jakie zajmują tu dyplomaci, nie są przypadkowe: kolejność zależy od tego, jak długo każdy z nich pełni u nas swe urzędowe funkcje.

Spośród ambasadorów akredytowanych aktualnie w Polsce najdłużej, bo od maja 1960 r., reprezentuje swój kraj ambasador Wielkiej Brytanii — George L. Clutton, o 2 miesiące tylko krócej — ambasador Czechosłowacji — Oskar Jeleń.

Lista korpusu dyplomatycznego w Polsce obejmuje członków 37 przedstawicielstw państw obcych. Wszystkie — w randze ambasad. Na czele 31 z nich stoją ambasadorowie nadzwyczajni i pełnomocni, zaś szefami 6 ambasad są aktualnie chargés d'affaires ad interim, tj. dyplomaci, zastępujący czasowo ambasadora. Nazwiska szefów przedstawicielstw są nieraz wymieniane w relacjach PAP: tak więc czy-

(Dokończenie na str. 2)

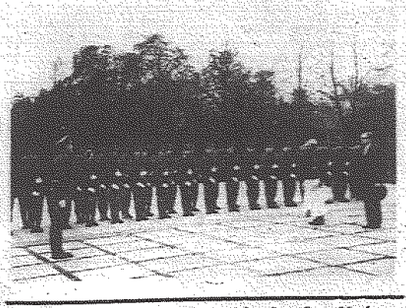

Wymijająca odpowiedź de Gaulle'a

BONN PAP. Prezydent de Gaulle, który otrzymał ostatnio od zachodnioniemieckiego kanclerza Erharda i b. kanclerza Adenauera pisma, domagające się podjęcia „nowej inicjatywy europejskiej", udzielić miał na nie wymijającej odpowiedzi.

De Gaulle wskazywał, że nie uważa jeszcze sytuacji za dojrzałą, aby przejść do politycznej współpracy z krajem Wspólnego Rynku. Zdaniem de Gaulle'a należałoby wpierw „wyjaśnić szereg otwartych kwestii politycznych, dotyczących przede wszystkim wspólnej polityki zagranicznej, wspólnej obrony oraz polityki rolnej".

Afera z narkotykami

NOWY JORK PAP. We wtorek zaresztowano przedstawiciela federalnego biura do walki z narkotykami w Miami (Florydą) oraz dwóch policjantów tego miasta oskarżonych o pobieranie łapówek od handlarza narkotykami. Aresztowania dokonano w momencie, gdy trzej zatrzymani przebywali w domu handlarza.

Dalsze pirackie rajdy na DRW

PARYŻ. PAP. Jak donoszą agencje zachodnie, 10 samolotów amerykańskich, które wystartowały z lotniskowców 7 floty dokonało we wtorek wieczorem zwiadowczego rajdu bojowego na terytorium DRW.

Według AFP, samoloty te zaatakowały konwój samochodów na północnowietnamskiej drodze nr 15 w odległości 200 km na południe od Hanoi. Jeden z samolotów pirackich został zestrzelony.

NOWY JORK. PAP. Agencja Associated Press pisze z Sajgonu, że w środę rano 6 samolotów marynarki amerykańskiej dokonało bojowych lotów zwiadowczych nad terytorium DRW. Samoloty leciały w dwóch grupach. Użyły one 20-milimetrowych działek pokładowych oraz rakiet.

Ta sama agencja donosi, że samoloty amerykańskie i południowowietnamskie przeprowadziły w środę szereg nalotów na domniemane skupiska partyzanckie w południowym Wietnamie.

Wbrew schematowi

RZYM. Mała myszka z Palermo nawiązała kilka dni temu korzystne znajomość z kotką karmiącą kocięta. Odtąd dzień ona regularnie posiłek kociąt przy materynej pierzyni. To istotne, jaka zapewniała wbrew przysłowiowemu schematowi „kot i mysz" codziennie pozwoliwszy w mieszkaniu rencisty licznej przyjaciele zwierząt. Powtórzmy ona jednakże zakłady, co pierw podre myszkę — kocica czy też jej potomstwo.

Środki antykoncepcyjne dla... gołębi

LONDYN. Pigułek antykoncepcyjnych dla... gołębi domaga się członek londyńskiej rady miejskiej, Matheus Larmour, w celu zapobieżenia zbyt wydatnemu rozmnażaniu się tych ptaków, które zanieczyszczają ulice miasta. Jak twierdzi, miasto „w ten sposób będzie unikać bolesnej śmierci, bo kosty łączyć się z „ofiarą" nie mogą tak łatwo jak zwierzęta ruchy.

Brytyjskie towarzystwo ochrony zwierząt dotychczas nie zaprotestowało przeciwko temu wnioskowi.

Nauki wciąż żywe

(Dokończenie ze str. 1)

cieństwem październikowym 1917 roku, zapoczątkowała nową, znaną przedtem tylko z teorii, epokę w dziejach ludzkości, epokę socjalizmu. Ta epoka trwa i rozkwita, zapowiada coraz wspanialszy rozwój całej ludzkości. Na tym polega wielkość Lenina.

Dostosowując naukę Marksa do nowych czasów, Lenin uczył, że rozstrzygająca w dorobku marksizmu jest metoda, która jest niezawodna w oświetlaniu i rozumieniu rzeczywistości. Prawda ta pozostaje ważna i obowiązuje również dziś. Największym dorobkiem przekazanym nam w spadku przez Lenina jest Jego naukowa metoda analizy nowych zjawisk życia i wyciąganie z niej właściwych wniosków dla działalności rewolucyjnej. Dzięki temu leninizm nie przeżył się i nie przeżyje się. Nie narzuca on bowiem gotowych rozwiązań. Pozwala natomiast analizować naukowo nowe zjawiska życia i wyciągać z tej analizy prawidłowe wnioski.

Twórcze stosowanie nauki marksizmu-leninizmu nabrało dziś szczególnej wagi. Nie brak bowiem prób zastąpienia metody leninowskiej analizy cytatami, które wskutek zmienionych warunków zachowały moc pouczającego przykładu, a nie wiążącej dyrektywy. Walka z dogmatycznym traktowaniem nauki i spuścizny leninowskiej jest dlatego zarazem walką o stosowanie Jego metody i wierność dla najistotniejszej treści Jego spuścizny.

Historyczna doniosłość dorobku leninowskiego wyraża się nie tylko w tym, że dziś cały świat, wszystkie ludy walczące o wolność i sprawiedliwość wpisały na swoich sztandarach Jego imię. Dzieło Lenina, organizująca moc Jego idei sprawiły, że również nieprzejednani przeciwnicy komunizmu zmuszeni są do wyciągania wniosków ze zjawistwy tej idei. Nie ulega dziś żadnej kwestii, że kapitalizm ostatnich dziesięcioleci, czując się zagrożonym przez narastające siły rewolucji socjalistycznej, był zmuszony do szeregu ustępstw wobec mas pracujących w zakresie spraw bytowych i socjalnych, a również do zabiegów ograniczających szkodliwe skutki właściwych temu ustrojowi wad organicznych. Wielkość Lenina na tym właśnie polega, że nikt nie może uprawiać polityki pomijając Jego nauki. Dotyczy to również najzacieklejszych przeciwników socjalizmu i postępu.

Współczesne pokolenie komunistów może być dumne, że w skomplikowanych warunkach epoki, w jakich wypada mu działać, potrafi prawidłowo i skutecznie stosować naukę leninowskie. Kierując się przede wszystkim Jego niezawodną metodą analizy nowych zjawisk, twórczo stosując Jego wskazania, znalazło i znajduje odpowiedzi na oczekujące rozwiązania problemy. Pod tym względem na pierwszy plan wysuwa się dorobek XX Zjazdu KPZR, tej Partii, która Lenin stworzył i przez wiele lat kształtował.

Nieprzemijająca zasługa tego Zjazdu jest odważne, w duchu nauki Lenina, rozprawienie się z niezgodnymi z zasadami ruchu praktykami okresu „kultu jednostki". XX Zjazd wyciągając nauki z analizy nowych warunków, w których system socjalistyczny wyszedł z okrążenia kapitalistycznego i stał się istotnym elementem określającym losy współczesnego świata, wrócił do leninowskiej nauki o pokojowym współistnieniu państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych i przystosował tę naukę do konkretnej sytuacji. Współistnienie, rzecz jasna, nie jest skutkiem zmiany oblicza imperializmu. Idei tej, będącej obiektywną koniecznością naszych czasów, podobnie jak dążenia do odwrócenia niebezpieczeństwa wojny atomowej, nie przekreślają awanturnicze poczynania imperializmu amerykańskiego. Zbrodnie imperializmu amerykańskiego w Wietnamie są wyrazem słabości i bezradzielności wysiłków skierowanych na zatrzymanie rozwoju historycznego. Że zbrodnie imperializmu ze zdwojoną siłą oyktują naknz jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego. Różnice zdań, które występują ostatnio między poszczególnymi partiami komunistycznymi, powinny znaleźć swoje rozstrzygnięcie na drodze dyskusji i wymiany poglądów. W żadnym wypadku nie wolno dopuścić, aby korzyści stąd osiągał wróg imperialistyczny. Jest to również jedna z podstawowych nauk przekazanych nam przez Lenina.

Stosując twórczo wskazania Lenina, kraje socjalistyczne poszukują dróg usprawnienia swej gospodarki i metod kierowania nią. Próżne jest upatrywanie w tych wysiłkach wycofywania się z drogi rozwojowej właściwej dla gospodarki socjalistycznej. Eksperymenty i reformy przygotowują grunt dla zwycięskiego współzawodnictwa socjalizmu z kapitalizmem w świecie.

Myśl i dzieło Włodzimierza Lenina żyją i trwają w naszych czasach, gdyż rozstrzygając prawidłowo i skutecznie sprawy swego okresu, kierował On zarazem tworzeniem się nowej socjalistycznej epoki w dziejach ludzkości i w dużym stopniu nakreślił kierunek jej rozwoju na wiele dziesięcioleci. Na tym polega prawdziwa i nieprzemijająca wielkość Lenina. Z Jego dorobku czerpiemy natchnienie i wskazówki dla rozstrzygania aktualnych spraw. Wciąż nie możemy się obejść bez Jego rady i pomocy.

Szczególne więzi łączą Lenina z naszym krajem. Nie tylko dlatego, że na naszych ziemiach przebywał przez pewien okres, gdy przygotowywał największe dzieło swego życia — zwycięską rewolucję socjalistyczną. Lenin wysoko cenił nasz ruch rewolucyjny i spośród wybitnych Jego przywódców dobierał sobie najbliższych i najbardziej zaufanych współpracowników. W jednym ze swych przemówień tow. Gomułka określił wagę tej więzi w sposób następujący: „Wpływ Lenina na polski ruch robotniczy był niezwykle wszechstronny i dotyczył prawie wszystkich ważniejszych problemów tego ruchu, strategii i taktyki, zasad organizacyjnych, kwestii sojuszników proletariatu, kwestii chłopskiej i narodowej, prawidłowego pojmowania istoty imperializmu".

Polski ruch robotniczy jest dumny z tego, że niemal od swego zarania kształtował się w oparciu o wskazania i nauke Lenina. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, spadkobiercyni najlepszych, rewolucyjnych tradycyj swych poprzedniczek, była i pozostaje wierna nauce Lenina we wszystkich swoich działaniach. W tej wierności dla leninizmu tkwi źródło jej historycznych zwycięstw w walce o socjalistyczną przyszłość narodu polskiego. Na drodze wskazanej przez Lenina Partia nasza odniesie swe dalsze zwycięstwa w walce o ostateczny triumf socjalizmu.

HENRYK KUJAWSKI

J. Cyrankiewicz przyjął amb. A. Aristowa z posłaniem od przywódców ZSRR

WCZORAJ prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął ambasadora ZSRR w Polsce — Awierkija Aristowa.

Amb. Aristowowi towarzyszyli członkowie ambasady radzieckiej.

W czasie wizyty obecni byli: wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz oraz dyrektor protokółu dyplomatycznego MSZ — amb. Edward Bartol.

Amb. Aristow wręczył premierowi posłanie od przywódców radzieckich, wystosowane do Władysława Gomułki, Edwarda Ochaba i Józefa Cyrankiewicza z okazji 20-lecia polsko-radzieckiego układu sojuszniczego, zawartego w 1945 r. Pod tym posłaniem (którego tekst, przekazany telegraficznie, opublikowany został w prasie 21 bm.) złożyli podpisy: I sekretarz KC KPZR — Leonid Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Anastas Mikojan i przewodniczący Rady Ministrów — Aleksiej Kosygin.

Przyjmując posłanie premier Józef Cyrankiewicz powiedział, że obchodzimy rocznicę układu, który dobrze funkcjonował przez 20 lat. Jego kontynuacja jest nowy układ zawarty w Warszawie w czasie wizyty radzieckiej delegacji partyjno-rządowej.

Premier Cyrankiewicz, podkreślając doniosłe znaczenie sojuszu z ZSRR jako gwarancji dalszego pomyślnego rozwoju Polski Ludowej, mówił o wielkim, historycznym znaczeniu przyjaźni polsko-radzieckiej.

Spotkanie przebiegało w przyjacielskiej i serdecznej atmosferze. Premier Cyrankiewicz nawiązując w rozmowie do niedawnej wizyty w naszym kraju przywódców radzieckich, podkreślił jej polityczne znaczenie, jak również wielką sympatię, jaką Leonid Breżniew i Aleksiej Kosygin zyskali w Polsce osobiście. Przywódcy wielkiego Kraju Rad ujęli nasze społeczeństwo swą bezpośredniością, byli przez ludność Warszawy i Wrocławia witani jak towarzysze i przyjaciele.

Ambasador Aristow podziękował premierowi, wyraził również wdzięczność za jego miłe słowa uznania dla członków ambasady radzieckiej w Warszawie oraz złożone im życzenia dalszej owocnej pracy dla rozwoju przyjaźni polsko-radzieckiej. Amb. Aristow podkreślił, iż dla przyszłości narodów radzieckiego i polskiego ogromne znaczenie ma głębokie wzajem na zaufanie, jedność naszych narodów i partii.

Obrady Unii Międzyparlamentarnej

LONDYN. PAP. W Dublinie — stolicy Republiki Irlandzkiej — rozpoczęła obrady wiosenna sesja Unii Międzyparlamentarnej. W obradach bierze udział 48 delegacji narodowych grup członków unii.

Na porządku dziennym sesji znajdują się m. in. sprawy rozbrojenia, nierozpowszechnianie broni nuklearnej, środki zmniejszania ryzyka wojny oraz sprawy umocnienia pokoju i zawarcia paktu nieagresji między przeciwstawnymi ugrupowaniami.

Ponadto, na wniosek grupy polskiej, sesja ma przedyskutować sprawę wstrzymania biegu przedawnienia wobec zbrodni wojennych, przeciwko ludzkości i pokojowi. Grupa ZSRR wniosła pod obrady projekt rezolucji potępiającej amerykańską interwencję zbrojną w Wietnamie.

Kampania przedwyborcza

(Dokończenie ze str. 1)

borczego Nr 32. Okręg ten obejmuje swoją działalnością Ostrowiec i Starachowice oraz powiaty: lipski, iłżecki, opatowski i sandomierski. Zebranie miało na celu zatwierdzenie listy kandydatów na posłów do Sejmu. Z okręgu wyborczego wybranych będzie 6 posłów. Komisja Porozumiewawcza Partii i Stronnictw Politycznych wysunęła 8 kandydatów. Rekomendacji kandydatów dokonał sekretarz KW PZPR tow. Bogusław Stachura.

Lista kandydatów przedłożona przez Komisję Porozumiewawczą Partii i Stronnictw Politycznych została przyjęta przez Okręgowy Komitet FJN. Z okręgu nr 32 kandyduje na posłów 4 członków PZPR, 3 — ZSL i jeden bezpartyjny.

W tym samym dniu uchwalono plan działania na najbliższe dni. Opracowano plan spotkań kandydatów na posłów z wyborcami. Spotkania te odbywać się będą w wielu miejscowościach okręgu w okresie od 2 do 25 maja br. Najbliższe posiedzenie Okręgowego Komitetu FJN odbędzie się w dniu 27 bm., na którym nastąpi spotkanie z kandydatami na posłów. Uczestniczyć w nim będą przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, władz powiatowych i miejskich. Kandydaci na posłów zostaną zapoznani szczegółowo z problematyką terenu.

Mak.

W doborze kandydatów do GRN uczestniczy cała ludność wiejska

W SETKACH wsi naszego województwa odbyły się już zebrania, na których konsultowano opinie o kandydatach do gromadzkich rad narodowych. W tym samym czasie odbywają się też zebrania partyjne i ZSL-owskie w celu dokonania wyboru przedstawionych przez partię i stronnictwa polityczne kandydatów. Omówiono już kandydatury ponad 5 tys. osób proponowanych do umieszczenia na listach wyborczych. Na zebraniach notuje się wysoką frekwencję. W wielu wypadkach w konsultacjach bierze udział cała wieś. Dowodzi to dużego zainteresowania ludźmi, którzy będą reprezentować środowisko wiejskie we władzach gromadzkich, a także zainteresowania omawianymi problemami. Dyskusje skupiają się głównie na sprawach gospodarczych. Mówi się o czynach społecznych, siewach wiosennych, kontraktacji, o planach gromadzkich i zadaniach czekających przyszłe rady narodowe.

Często w dyskusjach tych nawiązuje się do problemów polityki międzynarodowej, sytuacji w Wietnamie i ostatniego polsko-radzieckiego układu o przyjaźni i współpracy. Odczuwa się — jak stwierdzają aktywiści komitetów powiatowych PZPR wyjeżdżający na zebrania — dużą chłonność słuchaczy wiejskich na informacje o polityce zagranicznej naszego kraju.

Słabą stroną zebrań partyjnych jest w wielu wypadkach nieprecyzyjne określanie zadań dla członków partii w kampanii wyborczej. Sporo jest deklaratywnych stwierdzeń w rodzaju „trzeba aktywizować, włączać do pracy, inicjować", mało konkretnie ustalonych i rozdzielonych między poszczególnych ludzi zadań. W sumie jednak na czoło dyskusji wysuwają się sprawy wyborów. Komentarze dotyczące kandydatów i moment przedstawienia listy wyborczej kandydatów pochłaniają główną uwagę zebranych. Zjawisko to jest chyba naturalne i zrozumiałe. Doświadczenia lat ubiegłych nauczyły chłopów, że działalność gromadzkich rad zależy przede wszystkim od tego, jacy ludzie w nich pracują. Toteż zainteresowanie kandydatami do GRN jest znacznie większe niż kandydatami do rad wyższych szczebli. Kandydatury omawia się dość szczegółowo. I, jak się okazuje, większość krytycznych uwag pod adresem niektórych proponowanych na listy kandydatów, to uwagi słuszne. Najliczniejsze są zastrzeżenia wynikające z powiązań rodzinnych w składzie przyszłych rad. W następnej kolejności — pod względem liczebnym — znajdują się głosy krytykujące małą aktywność i zbyt małe zaangażowanie społeczne proponowanych na kandydatów osób, które tym samym nie dają gwarancji dobrej w praktyce pracy w radzie narodowej. Stosunkowo rzadko krytyka dotyczy postaw moralnych i ideowych.

W sumie dotychczasowe konsultacje przedwyborcze na wsiach uznać trzeba za cenny wkład w aktywizację gospodarczą i polityczną ludności, która czynnie uczestniczy w dokonaniu najlepszego doboru kandydatów na przyszłych radnych.

(i)

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych układu polsko-radzieckiego

(Dokończenie ze str. 1)

zo bytu, stałości granic na Odrze i Nysie, stwarza trwałe przesłanki dla naszego pokojowego budownictwa.

Dwadzieścia lat, jakie upłynęły od chwili podpisania układu w pełni potwierdzają, że zdał on dobrze egzamin życia. Cały naród polski ratyfikuje nowy układ.

Jesteśmy przekonani — oświadczył wiceminister M. Naszkowski — że nowy układ będzie dobrze służył obu naszym narodom i sprawie socjalizmu.

Pogrzeb Jana Zajdla

Na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach odbył się w środę pogrzeb wiceprzewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki — Jana Zajdla. W uroczystościach pożrzebowych obok najbliższej rodziny wzięli m. in. udział przewodniczący GKKFiT — Włodzimierz Reczek, kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR — Leon Stasiak, przewodniczący ZG ZMS Stanisław Hasiak, przewodniczący ZG ZMW Kazimierz Barcikowski, generałowie, przedstawiciele organizacji społecznych, młodzieżowych i sportowych.

Apel do racjonalizatorów, wynalazców i twórców postępu technicznego

CAŁE społeczeństwo skupione wokół Frontu Jedności Narodu przygotowuje się do ważnego aktu, jakim są wybory do Sejmu PRL i rad narodowych. Równocześnie kadra inżynieryjno-techniczna zatrudniona w gospodarce narodowej rozpoczyna przygotowania do V Kongresu Techniki Polskiej. W związku z tym Wojewódzka Komisja Racjonalizacji i Wynalazczości przy WKP NOT i WKZZ w Kielcach wzywa racjonalizatorów i wynalazców do aktywnej pracy w dziedzinie składania wniosków racjonalizatorskich i wynalazczych. Ambicją każdego, kto zalicza się do ludzi czynnie związanych z techniką powinno być złożenie dla uczczenia wyborów i V Kongresu co najmniej jednego projektu racjonalizatorskiego.

Pamiętajmy o tym, że rok 1965 nazwano rokiem jakości, główną treścią składanych wniosków winny stać się wszystkie tematy związane z poprawianiem jakości wyrobów. Uważamy, że równie istotnymi zagadnieniami, które winny pojawić się w projektach racjonalizatorskich jest organizacja pracy, warunki bhp i ekonomika produkcji.

Aktywistów klubów technik i racjonalizacji, aktyw związkowy i pracowników administracji w przemyśle wzywamy do wzmożenia wysiłków na rzecz likwidacji zaległości w rozpatrywaniu i załatwianiu projektów racjonalizatorskich. Pełnej aktualności powinno nabrać hasło „Rok 1965 — rokiem, w którym nie będzie zaległości w realizacji projektów".

Wzywamy również kadrę inżynieryjno-techniczną i aktyw stowarzyszeń NOT do realizacji zasady: „Przy każdym kluble techniki i racjonalizacji — społeczne biuro konstrukcyjno-technologiczne".

W czynie, do którego wzywamy nie powinno zabraknąć ani jednego robotnika, technika i inżyniera, który dotychczas aktywnie uczestniczył w ruchu racjonalizacji.

Wojewódzka Komisja Racjonalizacji i Wynalazczości przy WKP NOT i WKZZ w Kielcach

Sąd polski przesłuchuje świadków z Oświęcimia

21 bm. w Warszawie sędzia Henryk Szczepański przesłuchał pierwszą grupę polskich świadków z Oświęcimia. Czynność ta dokonywana jest na prośbę trybunału frankfurckiego, przed którym toczy się proces byłych członków załogi SS obozu zagłady Oświęcim-Brzezinka. Porozumienie w tej sprawie zostało ostatnio zawarte między przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości a przewodniczącym sądu frankfurckiego dr Hofmeyerem.

W przesłuchaniu udział brali prokuratorzy frankfurccy dr Friedrich Vogel i Gerhard Wiese, oskarżyciele posiłkowi — Mieczysław Kieta z Polski i Friedrich Kaul z NRD oraz obrońcy z Frankfurtu Eugen Gerhardt i Gerhard Goellner.

Obecni są przedstawiciele Min. Sprawiedliwości — prof. dr Jan Sehn i Eugeniusz Szmulewski. Dalsze przesłuchania świadków (gest ich łącznie 23) przeprowadzone będą w Łodzi, Wrocławiu, Katowicach i Krakowie.

W środę przesłuchani zostali świadkowie: Józef Zalewski, Franciszek Beneściewicz, Izydor Kornacki i Aleksander Drożdżyński.

Józef Zalewski złożył zeznania obciążające oskarżonych Bogera i Kadzika. Będąc osadzony jesienią 1943 r. w bloku i obozu oświęcimskiego J. Zalewski widział więźniów wyprowadzanych na egzekucję pod „ścianą śmierci" na dziedzińcu bloku 11. Z okna łaźni w bloku widział dwukrotnie, jak Boger rozstrzeliwał więźniów z małokalibrowego karabinka. Zalewski był również naocznym świadkiem zbrodni popełnianych przez osk. Kadzika. Sadysta ten pewnego razu skopał nogami na śmierć młodego żydowskiego chłopca, który nie stawił się do apelu.

Warto podkreślić charakterystyczny fakt, o którym opowiedział świadek na tali sądowej. Gdy został on osadzony w bloku 11 — administracja obozu wykreśliła go z ewidencji żywych i powiadomiła rodzinę Zalewskiego o jego śmierci.

Franciszek Beneściewicz znalazł się w obozie oświęcimskim jako 14-letni chłopiec. Widział on wielokrotnie osk. Baretzkiego jak topił więźniów w basenie przeciwpożarowym. Widywał go także na rampie kolejowej w Brzezince: Baretzki brał udział w dokonywanych tam selekcjach i doprowadzał ofiary do komór gazowych.

Aldo Moro na posiedzeniu gabinetu amerykańskiego

WASZYNGTON PAP. We wtorek wieczorem po rozmowach z Johnsonem i Ruskiem przebywający z oficjalną wizytą w USA premier rządu włoskiego Aldo Moro wziął udział w posiedzeniu amerykańskiego gabinetu. Jest to pierwszy wypadek, by obcy mąż stanu brał udział w naradzie członków rządu USA. W naradzie tej uczestniczył również włoski minister spraw zagranicznych Fanfani.

Premier Afganistanu w Moskwie

MOSKWA PAP. Wczoraj przybył do Moskwy z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu radzieckiego premier Afganistanu dr Mohammad Jusuf. Po powitaniu na lotnisku złożył on przyjazną wizytę premierowi A. Kosyginowi.

Szkolenie w trosce o nasze żołądki

DZIAŁALNOŚĆ zakładów gastronomicznych w województwie kieleckim powstawia wiele do życzenia. Toteż Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych podejmuje dalsze kroki mające na celu jej poprawę. Po przeprowadzonej weryfikacji wszystkich pracowników, która miała miejsce w pierwszym kwartale br. i po klasyfikacji zakładów gastronomicznych, którą przeprowadzały specjalnie powołane w tym celu komisje — WZPH organizuje w Kielcach 3-dniową kurso-konferencję (seminarium), w której udział weźmie 76 kierowników zakładów gastronomicznych z całego województwa.

Dziś rozpoczynająca się kurso-konferencja obejmuje takie zagadnienia jak: — kierownik jako dobry gospodarz i administrator na tle uprawnień i obowiązków; — przygojowanie zakładów do działalności w okresie sezonu; — nadzór nad stanem sanitarnym i in.

Zakres szkolenia przewiduje — poza przedmiotami teoretycznymi, również zajęcia praktyczne w lokalach cieszących się najlepszą renomą w Kielcach: w restauracji „Jodłowa" i kawiarni „Staromiejska".

Z notatnika sprawozdawcy dyplomatycznego...

(Dokończenie ze str. 1)

telnicy prasy wiedzą, że Zwiazek Radziecki reprezentuje u nas amb. Awierkij Aristow, ChRL — amb. Wang Kuo-Chuan, Stany Zjednoczone — amb. John M. Cabot, Francję — amb. Pierre Charpentier.

Wypadki, by ambasadorem była kobieta, są na świecie rzadkie. Jednakże w historii korpusu dyplomatycznego w Polsce, w latach pięćdziesiątych, była już kobieta — ambasador: pani Aenne Kundermann z ARD. Krążą też słuchy, że w niedługim czasie jeden z krajów będzie u nas reprezentowany przez drugiego z kolei ambasadora w spódnicy.

Nie ma w Warszawie „dzielnicy ambasad", mają one swe siedziby w różnych punktach stolicy. Jednakże najwięcej jest pałaców wzdłuż Alei Ujazdowskich i przyległych ulic oraz na Saskiej Kępie. W architekturze niektórych ambasad wzniesionych po wojnie dostrzec można elementy narodowego stylu danego kraju — wspomnijmy chociażby o ambasadzie chińskiej czy rumuńskiej.

Dyplomaci są ludźmi, na ogół bardzo zajętymi, nie mówiąc już o tym, że wiele czasu zajmują im czynności reprezentacyjne. W czasie wizyty wybitnych osób z ich kraju towarzyszą im nieprzerwanie.

W dni świąt narodowych swoich krajów szefowie przedstawicielstw — jak to jest w zwyczaju na całym świecie — wydają przyjęcia, na które zapraszają działaczy państwowych, wybitnych naukowców i ludzi ze świata kultury, działaczy gospodarczych, dziennikarzy oraz swoich kolegów — członków korpusu dyplomatycznego. Jest to okazja do spotkań, nieoficjalnej wymiany zdań, sondowania opinii.

Kraje o ustroju republikańskim obchodzą swe święta w rocznicę przełomowych w ich historii wydarzeń, np. Indie — święci dzień proklamowania Republiki, Indonezja — dzień niepodległości, Węgry — rocznicę wyzwolenia, Mongolia — rocznicę rewolucji ludowej, Laos — Nowy Rok, dzień konstytucji. Monarchie, np. Dania, Holandia i Japonia obchodzą rocznicę urodzin króla, królowej lub cesarza.

Oficjalne czynności członków korpusu dyplomatycznego są ściśle uregulowane, a ich program — dokładnie ustalony przez protokół dyplomatyczny. Niekiedy jednak następują zupełnie nieprzewidziane zmiany.

Długo wspominano w Warszawie przed laty o przygodzie jednego z nowo akredytowanych ambasadorów, który przybył do Belwederu, by złożyć przewodniczącemu Rady Państwa listy uwierzytelniające. Kompania honorowa stanęła już na baczność, gdy ifrestanie chuzli ambasador utwiadomił sobie, że zapomniał listów uwierzytelniających.

„PRZEPIÓRECZKA"

W kolejnym 198 losowaniu z dnia 18 kwietnia br. padł: za pięć trafnie skreślonych liczb po 8.555 zł, za cztery trafienia po 64 zł, a za trzy trafienia po 10 zł.

Następne losowanie w dniu 25 kwietnia 1965 r. — w Kielcach, ul. Kościuszki 8, o godz. 10.

Obok normalnych stawek do wygrania premia w wysokości 150 tysięcy zł za sześć trafnie skreślonych liczb. W razie większej liczby szóstek premia ulegnie podziałowi.

Wszystkim, którzy wyrazili współczucie oraz wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi mojemu nieodżałowanemu

Mężowi

ADAMOWI GWIAŹDZIŃSKIEMU

serdeczne podziękowanie

składa

ŻONA z RODZINĄ

821-k

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Zakładów Urządzeń Chemicznych i Armatury Przemysłowej w Kielcach składają wszystkim Instytucjom i Organizacjom, Przyjaciołom i Współpracownikom nieodżałowanej pamięci

ADAMA GWIAŹDZIŃSKIEGO

serdeczne podziękowanie za udział w uroczystości pogrzebowej.

821-k

Uroczystości w Kielecczyźnie

(Dokończenie ze str. 1)

częste akademie w Radomiu, Końskich, Ostrowcu, Starachowicach, Staszowie i Kozienicach oraz wieczornice w Jędrzejowie, Szydłowcu, Busku i Kielcach. Również pod koniec b. miesiąca planuje się zorganizowanie spotkań z przedstawicielami ambasady radzieckiej w Kielcach, Ostrowcu i Gackach w pow. pińczowskim.

Zorganizuje się także w kieleckich jednostkach wojskowych i szkołach zgaduj-zgadulę pt. „Co wiesz o polsko-radzieckiej przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy". Finał odbędzie się 26 bm. w kieleckim WDK. Również w Kielcach 24 bm. odbędzie się uroczysty koncert POS.

Przygotowuje się także szereg innych imprez, m.in. powiatowe i miejskie eliminacje piosenkarzy-amatorów wykonawców piosenki radzieckiej; koło studenckie ZMW w Kielcach zorganizuje konferencję popularno-naukową na temat współpracy Kielc i Winnicy oraz dorobku Ukrainy Radzieckiej; w szkołach odbędą się akademie, wieczornice, konkursy i spotkania z działaczami TPPR. Akademie i wieczornice odbędą się także w wielu zakładach pracy i instytucjach.

Szczególnie uroczyście XX-lecia podpisania układu między Polską a ZSRR obchodzić będą kieleckie „Armatury", które zbudowane zostały przy pomocy ZSRR.

Planowano — wykonano

Przemysł przemysłów

PRODUKCJA globalna przemysłu grupy maszynowej w Polsce zwiększyła się w ciągu czterech lat ostatnich (1960—1964) z 97 mld zł do 167 miliardów i w roku bieżącym przekroczy 180 miliardów złotych. Utrzymujące się więc nadal tempo wzrostu produkcji tego przemysłu o ponad 10 proc. rocznie odpowiada tym założeniom, jakie w dziedzinie rozwoju gospodarczego kraju nakreślił program wyborczy obecnej, kończącej się już kadencji Sejmu.

W okresie tym rocznej produkcja np. silników okrętowych głównego napędu zwiększyła się z 10 sztuk do prawie 50, maszyn i urządzeń dla chemii — z 29 do 50 tys. ton, maszyn papierniczych z 1.400 ton do 3.500 ton, łożysk tocznych z 12 tys. ton do około 30 tys. ton, maszyn elektrycznych z 1.100 sztuk do ponad 2.000 sztuk, odbiorników telewizyjnych ze 170 tys. do 413 tys. sztuk, lodówek z 38 tys. do 186 tys. sztuk. Największą zatem dynamikę cechowały w tym czasie działy produkcji najbardziej korzystne i potrzebne z punktu widzenia potrzeb całej gospodarki narodowej i eksportu. O dużych zmianach w strukturze produkcji, których ilustracją są min. powyższe liczby, świadczy także fakt, że w roku 1964 po raz pierwszy uzyskaliśmy nad wyżkę eksportu nad importem maszyn wynoszącą 267 mln złotych dewizowych. Tymczasem jeszcze w 1962 roku nasz eksport maszyn był o 530 mln zł dewizowych niższy od importu maszyn, a w roku 1955 różnica ta, na niekorzyść eksportu, dochodziła do 1,2 miliarda złotych dewizowych.

Poważne osiągnięcia zanotowano w przemyśle maszynowym na odcinku kosztów wytwarzania, co również stanowiło jeden z ważniejszych postulatów programu wyborczego. Podczas gdy w roku 1960 na każdy 1 milion złotych produkcji globalnej zużywało się w przemyśle maszynowym przeciętnie 17.120 kg wyrobów hutniczych, to obecnie na tę samą wartość produkcji (w cenach porównywalnych) zużywa się około 13.400 kg wyrobów hutniczych.

Przemysł maszynowy również w najbliższych latach będzie, obok przemysłu chemicznego, najsilniej rozwijającą się gałęzią gospodarki narodowej. Przeciętne roczne tempo wzrostu produkcji wynosi tu w najbliższej 5-latce ponad 13 proc., przy czym w takich działach jak: wyrób aparatury kontrolno - pomiarowej i środków automatyki, urządzeń radiokomunikacyjnych i elektronicznych, obrabiarek zespołowych, silników spalinowych, maszyn do produkcji włókien syntetycznych i maszyn papierniczych — przewidywany jest 2 — 2,5-krotny wzrost produkcji w najbliższych 5 latach. W dalszym więc ciągu problem unowocześnienia struktury, jak również podniesienia jakości produkcji przemysłu maszynowego będzie, podobnie jak w obecnej pięciolatce, jednym z najważniejszych kierunków rozwoju i jednym z najważniejszych zadań tego przemysłu.

(AR)

Co to jest „Jugendweihe"?

NIEDAWNO bawiła na Ziemi Kieleckiej delegacja organizacji „Jugendweihe" z NRD w osobach E. Tippelt i G. Allendrof. Towarzysze niemieccy z ogromnym zainteresowaniem uczestniczyli w zebraniach kół szkolnych ZHP i ZMS, zwiedzali kółka zainteresowań młodzieży, rozmawiali z pedagogami i młodzieżą Rożnicy, chętnie brali udział w dyskusjach i niejednokrotnie stwierdzali, że wiele elementów pracy wychowawczej wśród naszej młodzieży przypomina działanie „organizacji młodzieżowej „Jugendweihe" w NRD".

Co to jest właściwie ta „Jugendweihe"?

Tego jednym adekwatnym polskim słowem przetłumaczyć się nie da. Dosłownie, to tyle co „konfirmacja", „poświęcenie". Ale przecież ruch ten nie ma nic wspólnego z uroczystościami i obrządkami religijnymi. Niektórzy tłumaczą słowo „Jugendrohe" jako „pasowanie" na obywatela. A to już nieco lepiej oddaje podstawowe założenia i praktyczną działalność „Jugendweihe".

Początki działalności „Jugendweihe" sięgają końca XIX wieku, kiedy to ruch mieszczański w Niemczech odrywał się od wpływów kościołów — protestanckiego i katolickiego wskutek zeświecczenia wszystkich dziedzin życia społecznego i rodzinnego. Ten racjonalny ruch mieszczański zakładał swoje własne gminy bezwyznaniowe, a przy tym pewne utwierdzone już tradycją formy wychowawcze.

Szybko rozwijający się ruch robotniczy w Niemczech wniósł do mieszczańskiej „Jugendweihe" nowy marksistowski, konsekwentnie racjonalny światopogląd, przygotowywał tę młodzież, przede wszystkim młodzież robotniczą, do walki rewolucyjnej, propagował nowe wzorce osobowe, był więc kuźnią kadr rewolucyjnej partii. Działaczami „Jugendweihe" w okresie jej rewolucyjnych przemian byli Thaelmann i Ulbricht.

PO powstaniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej „Jugendweihe" ogarnęła ogromną większość młodzieży NRD, znajdującej się w ostatniej klasie ośmioletniej szkoły podstawowej.

Nie jest to oczywiście obowiązująca przynależność. Zasada dobrowolności legła u pod stawy tej organizacji, która — mówiąc najbardziej skrótowo — w okresie rocznej działalności przygotowuje młodzież niemiecką do życia w państwie socjalistycznym, zapoznaje ją w sposób poglądowy z problemami współczesnymi świata i ojczyzny, wyjaśnia sens pokojowego współistnienia i przyjaźni między narodami.

Okres przysposobienia tej młodzieży do społecznego współżycia pomaga jej podjąć najtrafniejsze decyzje w sprawie dalszego wyboru nauki lub pracy. Niektórych — zresztą bardzo licznych przygotowuje do wstąpienia w szeregi FDJ — „Wolnej Niemieckiej Młodzieży". Motto programu „Jugendweihe" brzmi:

Poznać świat i rządzące nim prawa.

Zawsze stać po stronie socjalizmu.

Żyć pomyślnie i szczęśliwie.

Program rocznej działalności „Jugendweihe" składa się z kilkunastu tematów. Oto niektóre tylko, dla przykładu: Jaki jest sens życia. Stosunki obu państw niemieckich. Człowiek i społeczeństwo. Wolność i konieczność. Gdzie rodzi się przyszłość Niemiec. Nauka, technika i my. Jesteśmy gospodarzami dnia jutrzejszego.

I rzecz znamienna — wiedzę o tych sprawach daje „Jugendweihe" młodzieży środkami — nazwać by można pozaszkolnymi.

Te wielkie sprawy współczesności nie są w zasadzie przedmiotem wykładów szkolnych, a ich zrozumienie uzależnia się od bardzo ścisłej w tym okresie łączności młodzieży (z życiem) z zakładami pracy, robotnikami, twórczą inteligencją, weteranami i działaczami ruchu robotniczego.

Dla przykładu — cała młodzież NRD, w wieku „Jugendweihe" odbywa spotkania w byłych obozach śmierci — takich jak Buchenwald — z działaczami rewolucyjnymi i byłymi więźniami politycznymi, dowiaduje się, jaka była istota ostatniej wojny, jakie krzywdy wyrządziła ona całemu światu, w tym rzędzie i niemieckiemu narodowi.

W NRD nie ma problemu — przynajmniej nie w tym stopniu co u nas — właściwego i bezbolesnego przysposobienia młodzieży do pracy w zakładzie. U nas, ZMS przygotowuje młodzież już pracującą do nowego środowiska i nowej dyscypliny w zakładzie pracy poprzez opiekę nad nią w rodzaju akcji pod kryptonimem: „Kowalski nie jest sam". W NRD dokonuje się tego w okresie „Jugendweihe".

Końcowym akordem rocznego wychowania poprzez „Jugendweihe" jest przysięga młodzieży na wierność ideałom socjalizmu i pokoju. Odbywa się to niezwykle uroczyście, z udziałem licznych działaczy społecznych. Koniec ośmiolatki szkolnej i uroczystość wręczenia świadectw łączy się z „pasowaniem" tej młodzieży na obywateli NRD".

(be-de)

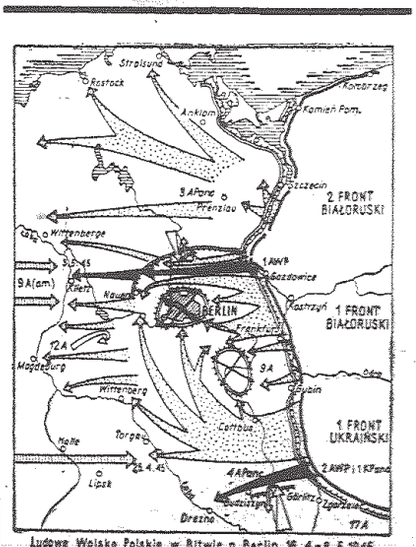

Ludowe Wojsko Polskie w Bitwie o Berlin 16.4—8.5.1945

Ludowe Wojsko Polskie w bitwie o Berlin

16. IV. 1945 r. znad Odry i Nysy Łużyckiej ruszyło na zachód ostatnia w II wojnie światowej ofensywa wojsk radzieckich i polskich. Stanowiła ona część składową wielkiej bitwy o Niemcy, przeprowadzonej wiosną 1945 r. przez siły zbrojne państw koalicji antyhitlerowskiej. W tej bitwie wspólnym wysiłkiem armii radzieckich i polskich uderzających na Berlin od wschodu oraz armii zachodnich sojuszników, które nacierały w głąb Niemiec od zachodu, zostało odniesione ostateczne zwycięstwo nad hitlerowską Rzeszą. W bitwie o Berlin uczestniczyła operacyjna część ludowego Wojska Polskiego, o łącznym stanie ok. 200 tys. żołnierzy, 3000 dział, 500 czołgów, i 320 samolotów. Ponadto w głębi kraju formowały się lub szkoliły liczne jednostki liczące ogółem również ok. 200 tys. żołnierzy, stanowiące strategiczny odwód wojsk polskich walczących na froncie. W końcowej fazie wojny z Niemcami ziemie Polski odgrywały ważną rolę tylnego obszaru armii radzieckich i polskich działających na berlińskim kierunku strategicznym. 1 Armia WP pod dowództwem gen. St. Popławskiego, wspierana przez 1 korpus lotniczy, działając w składzie 1 Frontu Białoruskiego, 16. IV. sforsowała Odrę w rejonie Siekierek i w pościgu za wrogiem 4. V. dotarła do Łaby w rejonie Wulkau, gdzie nawiązała styczność z 9 armią amerykańską. 2 Armia WP pod dowództwem gen. K. Świerczewskiego, wspierana przez 1 korpus pancerny i 2 dywizję artylerii działając w składzie 1 Frontu Ukraińskiego, 16. IV. sforsowała Nysę Łużycką w rejonie Rechenburga i 22. IV. dotarła do wschodnich przedmieść Drezna. Następnie armia toczyła ciężkie walki pod Budziszynem odpierając silne uderzenia niemieckich zgrupowań pancernych. Obie armie polskie z powodzeniem wypełniły swoje zadania operacyjne, skutecznie osłaniając skrzydło wojsk 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego, które walczyły o zdobycie stolicy III Rzeszy. W bezpośrednim szturmie Berlina brało udział kilka jednostek polskich, a wśród nich 1 DP im. T. Kościuszki. Udział ludowego Wojska Polskiego w operacji berlińskiej ukoronował wysiłek zbrojny narodu polskiego w latach II wojny światowej.

opracował i szkicem zaopatrzył

płk dypl. ZDZISŁAW STĄPOR

CAF — WAF

LOK przed świętem 1 Maja

POD przewodnictwem wicedyrektora Zarządu Wojewódzkiego LOK, Jana Kowalczyka, odbyła się w siedzibie LOK narada, której tematem było uczestniczenie organizacji LOK-owskiej w obchodach 1 Maja. W naradzie wzięli udział niektórzy kierownicy biur zarządów powiatowych i miejskich LOK oraz kierownicy ośrodków szkolenia zawodowego kierowców. Podczas narady ustalono, że wszyscy uczestnicy kursów prowadzonych przez LOK wezmą udział w pochodach 1-majowych. W Kielcach np. zorganizowana zostanie kolumna składająca się z 29 samochodów ciężarowych i półciężarowych, na której zaprezentowane będą wszystkie rodzaje szkolenia prowadzonego w LOK.

(TUZ)

„Dział Łączności z Czytelnikami" odpowiada

● **Mieczysław B. — pow. Kielce.** Tylko ci uczestnicy kursu samochodowego w wieku poborowym korzystają ze zniżonych opłat, których skierowała na szkolenie Woj. Komenda Rejonowa.

● **Stały czytelnik ze Starachowic.** Radzimy poinformować się w Aeroklubie w Kielcach, ul. Staszica.

● **Jan F. — pow. Końskie.** Poszukiwanego przez Was podręcznika chwilowo nie ma w kieleckich księgarniach, może uda Wam się go nabyć w Końskich lub innym mieście.

● **Czytelniczka z Włoszczowy.** W związku z przeniesieniem Was do nowo zorganizowanego przedsiębiorstwa zachowaliście tzw. ciągłość pracy i na tej podstawie macie prawo do ubiegania się o 14-dniowy urlop wypoczynkowy. Przy okazji przypominamy, że przed podjęciem studiów należy uzyskać zgodę zakładu pracy, aby w przyszłości nie było kłopotów z otrzymaniem urlopów okolicznościowych oraz zwrotem kosztów podróży.

● **W. K. — Kielce.** Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28.I.1964 r. o pomocy stypendialnej (Dz. U. z 1964 r. nr 4, poz. 23, § 13, pkt. 3) do czasu przydziału mieszkania zakład fundujący stypendium — jeżeli nie może zapewnić absolwentowi mieszkania zastępczego — obowiązany jest pokryć różnicę pomiędzy czynszem płaconym przez absolwenta za mieszkanie wynajęte przez niego we własnym zakresie, a wysokością opłaty za mieszkanie zastępcze. Dopłata nie może przekraczać 300 zł miesięcznie. Może być ona dopłacana przez okres do 6 miesięcy. Dopłata przez okres dłuższy wymaga zgody jednostki nadrzędnej. Analogicznie uregulowane są obowiązki zakładu pracy wobec absolwentów podlegających ustawie o planowym zatrudnieniu.

● **E. G. M. — Ostrowiec.** Nie napisaliście wyraźnie czy chodzi Wam o przepisy prawne czy zasady Sudowcy. W pierwszym przypadku radzimy zwrócić się do zakładowego radcy prawnego, w drugim — do księgarni technicznej, Kielce, ul. Sienkiewicza 37.

● **Czytelnik z Buska i z pow. Staszów.** Wyjaśniamy, że obecnie żaden wydział zatrudnienia rady narodowej nie przeprowadza werbunku pracowników na wyjazd do pracy za granicą.

● **Stały czytelnik W. Z.** Sprawy wydawania odzieży ochronnej szczegółowo regulują układy zbiorowe obowiązujące w danej branży, w związku z czym radzimy zwrócić się do Zw. Zaw. Pracowników Handlu i Przem. Garmażeryjnego, Kielce, ul. Kościuszki 6.

O świcie

Na podstawie książki Alana Burgessa „Seven men at daybreak" opracowała Krystyna Evert Vsedtke

25

W tej chwili z góry ulicy, zza zakrętu wyłonił się drugi tramwaj, który zatrzymał się na przystanku równolegle do pierwszego. Jan, pchając swój rower wpadł między oba tramwaje. Na ulicy zrobiło się nagle pełno ludzi, wszyscy krzyczeli i machali rękami jakby go chcieli zatrzymać. — Z drogi durnie! — ryknął wściekle. Wyciągnął z kieszeni rewolwer i zaczął nim machać. To pomogło. Jakiś pan, który biegł ku niemu z podniesioną do góry laską cofnął się gwałtownie do tyłu. Tak samo policjant. Jan wskoczył na rower i naciskając z całej siły na pedały pognał w dół ulicy. Wyrósł przed nim jeszcze jeden policjant; Jan wystrzelił i policjant zniknął. Za sobą słyszał strzały, ale nie był pewny czy go widzą — powinny go jeszcze zasłaniać tramwaje. Odwrócił głowę i zobaczył że ściga go Klein, ogromny, o czerwonej twarzy, otwartych ustach i wytrzeszczonych oczach. W ręce trzymał rewolwer, ordery śmiesznie podskakiwały mu na piersi. Jan pochylił się nisko nad kierownicą, pedałując co sił. Prawe oko zalewała mu jakaś ciepła ciecz, ta sama ciecz spływała mu po twarzy i z brody skapywała na kierownicę. Dopiero po chwili zrozumiał, że to była krew. Jakaś kobieta z rozpostartymi ramionami zabiegła mu drogę. Chciała go zatrzymać! Jan wyciągnął ramię w bok, naparł jeszcze mocniej na pedały i skosił ją przejeżdżając.

Z dołu kotliny obejrzał się jeszcze raz. Ulica za nim była pusta, ścigający widocznie zrezygnowali z pogoni. Schował rewolwer do kieszeni, wyciągnął chusteczkę, otarł nią twarz z krwi, potem zaś zwinął ją i przyłożył do oka. Jechał teraz wolniej, nie chcąc zwracać na siebie uwagi. Zauważył, że nie ma czapki; widocznie podmuch eksplozji musiał mu ją zwiać. A może spadła mu w czasie ucieczki?

Spokojnie przejechał przez most a potem skręcił na prawo, w szeroką pustą ulicę. Parset metrów stąd mieszkali państwo Novotni, u których nie raz był

26

z Jozefem. Wiedział, że naraża ich na niebezpieczeństwo przychodząc w takim stanie, ale koniecznie potrzebował pomocy. Nie mógł przecież jeździć po Pradze zakrwawiony, w zakrwawionym ubraniu i na zachlapanym krwią rowerze. Zatrzymał się tuż koło przecznicy, przed sklepem Baty, oparł rower o brzeg chodnika i udając że wchodzi do sklepu, skręcił w boczną uliczkę. Dom Novotnych stał w ogródku. Kiedy otwierał furtkę poczuł, że krew znowu zalewa mu twarz, ale bał się jej ścierać aby nie zwrócić uwagi ludzi, którzy mogli widzieć go z okien. Przebiegł przez ścieżkę i niecierpliwie nacisnął guzik dzwonka, raz i drugi. W mieszkaniu nic się nie poruszyło. Państwa Novotnych nie było w domu.

Poczuł, że strach ściska go za gardło. Będzie musiał wrócić po swój zakrwawiony rower i jechać gdzie indziej — najlepiej do znajomego kolejarza. Ale to było trzy kilometry ludnymi ulicami, na których być może już go szukają. Stał pod drzwiami nie mogąc zdecydować się na odejście, kiedy usłyszał skrzypienie furtki i czyjeś kroki w alejce. To pani Novotna wracała do domu.

— Boże, to pan! Co się stało? — otworzyła drzwi i prawie wepchnęła go do mieszkania. Jan przeszedł sztywno kilka kroków, potem nagle nogi odmówiły mu posłuszeństwa i osunął się na krzesło.

— Co panu jest? Co się stało? — powtórzyła przerażona pani Novotna.

— Usiłowaliśmy zabić Heydricha, ale się nie udało — powiedział Jan drewnianym głosem. — Jozef miał go zastrzelić z maszynowego pistoletu, ale nie wystrzelił w ogóle. Ani razu. Patrzał tylko na nich jak przejeżdżali. Ja rzuciłem granat, ale było za późno. Nic im się nie stało. Widziałem jak wysiadali. Nic im się nie stało — powtórzył z rozpaczą i ukrył zakrwawioną twarz w dłoniach.

27

CHWILA, w której zielony mercedes przesunął się przed muszką jego pistoletu i Jozef mógł strzelić, że nie zdoła nic zrobić Heydrichowi, była najcięższą chwilą w jego życiu. Z całej siły naciskał na spust, wydawało mu się iż pęknie mu kość w palcu, ale ani jedna kula nie opuściła lufy. W ataku wściekłości rzucił broń na ziemię.

Usłyszał okrzyk Jana, zobaczył jego zdumione, nic nie rozumiejące spojrzenie, zobaczył jak rzuca granatem w samochód. Nie zdolny się ruszyć, stał, obserwując jak granat wybucha, jak Niemcy wyskakują z wozu z rewolwerami w rękach. Dopiero widok Jana wbiegającego z rowerem między dwa tramwaje wyrwał go z letargu. Zwrócił się do swojego roweru i z przerażeniem stwierdził, że jest od niego odcięty przez tłum ludzi. Ludzie wyskakiwali z tramwajów, krzyczeli, machali rękami, otaczali go. Nie mieli pewnie złych zamiarów, nie chcieli mu szkodzić, byli po prostu zaskoczeni niezrozumiałymi dla nich wypadkami, przestraszeni i podekscytowani. Ale na wyjaśnienia nie było czasu. Jozef wyjął rewolwer i wymachując nim na wszystkie strony zaczął torować sobie drogę. Postanowił zrezygnować z roweru i uciekać na piechotę w górę ulicy.

Był już za zakrętem, na przeciwległym chodniku gdy koło uszu gwizdnęła mu pierwsza kula, skoczył więc za najbliższy słup telegraficzny. Wyjrzawszy zza tej nędznej osłony zobaczył, że ściga go sam Heydrich. Niemiec przelatywał właśnie przez ulicę. Jozef strzelił w jego stronę i Heydrich schronił się za wagonem tramwaju. Po chwili wychylił się i strzelił do Jozefa. Jozef natychmiast odpowiedział mu strzałem i Heydrich cofnął się znowu.

(c. d. n.)

radjo i telewizja

PROGRAM I

6.00 Wiad. 6.05 Muz. i Akt. 8.30 Koncert solistów radz. 8.50 „Tajniki ludzkiego postępowania" 9.00 Dla klasy III i IV „Przygody Fryzuli" 9.20 „Mozaika muz." 10.00 „Współczesny" fel. 10.10 Koncert tymf. 11.00 Dla klasy X „Niespokojny wieczór" słuch. 11.30 Koncert rozr. 12.05 „Z kraju i ze świata" 12.25 Radio-reklama 12.45 „Rodzicy kwadrans" 13.00 Dla klasy III „Woda pracuje" 13.25 Polska muzyka symf. 14.00 „Wirytu u Lenina" wspom. 14.20 Pieśni o Lenina 14.30 „Co się Wam w tej audycji najbardziej podoba" 15.00 Wiad. 15.05 Program dnia 15.10 L. Różycki: Prel. I, Preludium II, Fantazja, Legenda 15.30 Z życia Zw. Radz. 16.00 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem" 16.25 Radio-reklama 16.35 Program młodzieżowy 17.05 Pięć minut odpowiedzi 17.15 „Porty Ziem Zachodnich" 17.40 „Uczłowieczanie ziemi" fragm. szkicu 18.00 Wiad. 18.05 „Koncert dnia" 18.50 Radio-reklama 19.00 Kurs jęz. ang. 19.15 Publ. międzynar. 19.35 „Ze wsi i o wsi" 19.40 Zespół solistów 20.00 Dziennik 20.28 Wiad. sport. 20.30 Program wieczoru 20.35 G. Donizetti: „Favorita" opera 23.00 Ost. Wiad. 23.10—24.00 Muz. tan.

PROGRAM II

8.05 „Koncert dnia" 9.30 Publ. międzynar. 10.00 „Poranek literacko-muzyczny" 11.00 „Z muzyki baroku" 11.40 „Na Ziemi Lubuskiej — krok pierwszy" 12.05 „Z kraju i ze świata" 12.25 Polska muzyka lud. 13.00 Utwory fort. 13.25 Kronika region. 13.40 Program dnia 13.45 „W rytmie tańca i piosenki" 14.35 Aud. akt. 14.45 „Sieliska szlafera" 15.00 Ork. „Deutschlandsender" w polskim rep. 15.30 Dla dzieci 16.00 Wiad. 16.05 Koncert sjtrad. muz. radz. 16.45 Zapomniane pieśni kompozytorów polskich 17.00 Radio-reklama 17.25 Z twórczości Mendelssohna-Bartholdy 18.00 „Na warszawskiej fali" 18.25 Publ. międzynar. 18.50 Uniwersytet Radiowy 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt. 19.30 Aud. Red. Ekonom. 19.45 Radio-reklama 20.00 „Z nagrań Józefa Chassyda" 20.15 Rewia znanych ork. tan. 21.00 „Z kraju i ze świata" 21.27 Kronika sport. 21.45 Grają ork.: T. Hestha i A. Murraya 22.15 „Poetycki koncert życzeń" 22.40 Grają ork. tan. 23.10 D. Szostakowicz: XII Symfonia d-moll, „poświęcona Rewolucji 1917 roku i pamięci W. Lenina 23.50—24.00 Ostatnie Wiadomości.

PROGRAM LOKALNY

17.00 Kielecki Dziennik Radiowy 17.10 „Nie wszystko o rozkoszach podniebienia" — audycja S. Fernania z cyklu: „Monografie pół serio" (powtórzenie) 17.25 „Co się u nas zmieniło?" — „Armatury" — komentarz B. Henla 17.45 Muzyka G. Gershwina 18.15 „Śladem naszych interwencji" — aud., w oprac. Z. Majchrzyk.

TELEWIZJA

WARSZAWA I KATOWICE

11.55 Program dla szkół: Język polski dla klas XI „Co to jest szczęście...!" 12.25—14.20 Przerwa 16.30 „Ter przeszkód na lekcji wf" — program z cyklu: „Wychowanie fizyczne" 16.45 Film dla dzieci z serii: „Poły na wakacjach" 17.00 Wiadomości Dziennika TV 17.05 „Dla każdego coś miłego" — program dla młodzieży szkolnej 17.45 „Leśny front" — film prod. polskiej 18.05 „Saldo wytrwałych" — dzieje nowohuckiej rodziny (z Krakowa) 18.30 Program muzyczny „W 85 rocznicę urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina" reżyseria — Jan Świderski, realizacja — Kazimierz Orach, scenografia — Xymena Zaniewska. Wykonawcy: Witold Małcużyński — fortepian, Jan Świderski — recytacje 19.00 Wszechnica TV: „W pogoni za absolutnym rekordem" (z Wrocławia) 19.30 Dziennik TV 19.50 Dobranoc 20.00 „Od Spreewaldu do Halle" — film prod. polskiej (lokalnie) 20.15 Teatr Sensacji — „E — 19 działa" — widowisko sensacyjno - szpiegowskie Andrzeja Zbycha. IV odcinek z cyklu: „Stawka większa niż życie". 21.15 „Arymut" — młodzieżowy magazyn wojskowy 21.45 Dziennik TV.

C.K.

CZWARTEK
22 KWIETNIA 1965 R.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „W sieci" — godz. 19.

Cyrk „Gryf" — ul. Solna — godz. 19.

KINA:

„ROMANTICA" — „Gejsza" — USA, panor., kolor., od lat 16, g. 15,30, 18 i 20,30. Cena biletów 15 i 12 złotych.

„MOSKWA" — „Cztery dni Neapolu" — prod. włoskiej, od lat 16, g. 15, 17,15 i 20,30.

„WARSZAWA" — „A lasy wieczyste śpiewają" — austr. kolor., od lat 12, g. 11, 13,30 i 20. „Człowiek z planety ziemia" — radz. panor., od lat 12, g. 13,30. „Sensacja KDKF" — g. 17,45 — film archiwalny prod. franc. pt. „Upadek domu Usher" — i 2 dodatki „Wokół pieniądza" oraz „Uśmiechnięta pani Bender".

„ROBOTNIK" — „Opowieść znad Donu" — radz. od lat 16, g. 15, 17,15 i 19,30.

„BAJKA" — „Anatomia morderstwa" — USA, od lat 16, g. 15 i 19.

„SKAŁKA" — „Karmazynowy Piraci" — prod. USA, od lat 16, g. 16, 18 i 20.

„SATELITA" — „Wyprawa w Tatry Słowackie" — kolor., g. 15 i 18,30. „Opowieść o prawdziwym człowieku" — radz. od lat 12, g. 18.

„GORNIK" (Rudki) — „Słońce i cień" — bułg., od lat 14, g. 18.

„SKALNIK" (Wisniówka) — nieczynne.

„BARTEK" (Zagnańsk) — „Tajemnice Paryża" — franc. panor. kolor., od lat 14, g. 17 i 19.

„ŚWIĘTOKRZYSKIE" (Suchedniów) — „Co lat śmiechu" — USA, od lat 9, g. 18.

„ECHO" (Ostojów) — nieczynne.

„GOŁĘDZIE" (Słupia Nowa) — nieczynne.

UWAGA: program filmowy podajemy na podstawie informacji kierowników kin.

FOTOPLASTIKON — „Exint".

MUZEUM — Wystawy stale nieczynne. Uniwersytet Kultury — godz. 17,20. Studium Wiedzy o Sztuce: wykład red. Andrzeja Osęki, krytyka artystycznego na t. „Problemy poznania wartości artystycznych". Wystawy czasowe — z cyklu „Z dziejów malarstwa polskiego" wystawka prac Piotra Michałowskiego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

SALON „RUNO" (ul. Rewolucji Październikowej 8) — Wystawa malarstwa Teofila Lubowieckiego czynna od godz. 8,00 do 17,00.

Teatr im. St. Żeromskiego — Mała scena — Wystawa Krafiki artystika - malarki Jadwigi Trzeciak.

APTEKI:

Dyżur pełni apteka nr 6 przy ul. Mickiewicza 1.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe — 08
Straż Pożarna — 68
Pogotowie Milicyjne — 61
Komenda MO — 66-11
Pogotowie Energetyczne — 64 26
Pogotowie Gaz. — 45-23 i 25-57
Port. inform. o usłu. — 917
Punkt inform. tel. — 11-88

Nasza poczta

O sprawach wstydliwych

Rzecz miała miejsce w naszym 160-tysięcznym mieście w roku 1965. Korzystając z usług fryzjerskich w salonach „zbyłam" inseki. Po zlikwidowaniu kłopotliwych, stworzonych przez dłuższy okres czasu nie odwiedzałam „salonów". Po powrocie jednak przerwie zapragnęłam jednak jakoś wyglądać, przełamałam wpory i udałam się do innego salonu fryzjerskiego, notabene równie renomowanego jak poprzedni. Jakież było moje oburzenie, gdy po piątej z kolei wizycie w tym zakładzie powtórzyła się historia z insektami. Przypuszczam, że w swych przypadłościach nie jestem odosobniona. Sprawa jest wstydliwa, rzadko więc która kobieta odważy się mówić na ten temat.

Sądzę, że z nastaniem wiosny kiedy w zakładach fryzjerskich ruszła się ruch, trzeba uderzyć na alarm — z higieną w „salonach" nie jest dobrze. Dotychczasowy sposób świadczeń usług fryzjerskich w naszym mieście jest zaprzeczeniem elementarnych zasad higieny. W żadnym z kieleckich zakładów fryzjerskich nie zdarzyło mi się zaobserwować takich czynności jak użycie dla każdej klientki czystego ręcznika, zdezynfekowanie grzebienia lub szczotki, dezynfekowanie zaklretek do włosów.

W praktyce ręcznik po wytarciu jednej głowy są jedynie przeszczane na suszniakach i używane dalej. Zakrętki wypełnione szczotecznami na pewno ułatwiają pracę fryzjerom ale nie są higieniczne. Zastanawiam się dalej co kryje się za tym, pomijając stan higieny osobistej niektórych klientek. Czy w niedostatecznej ilości zakładów fryzjerskich (okazuje się bowiem, że mieszkańcy na taki rodzaj usług zdają nam się dyktują), czy po stronie Cechu Fryzjerów i Spółdzielni Fryzjerskiej? Odezwa — się zbyt małą troskę o interesy klienta. Nie informuje się o uprawnieniach korzystających z usług. A może placówki San.-Epidu nie są tu bez grzechu? Jak wytłumaczyć tak daleko idącą tolerancję w odniesieniu do zakładów fryzjerskich?.

Starą studnię odkryto przy źródełku „Biruty"

Ruszyły rozpoczęte jeszcze w ub. roku roboty przy porządkowaniu źródełka „Biruty" (ul. Staszica). Pracują tu w czynie społecznym kieleccy milicjanci.

W trakcie kopania odsłonięto fragment drewnianego ocembrowania łączonego drewnianymi kołkami. Odkryciem zainteresują się archeologowie, którzy ustalą, czy jest to, jak się przypuszcza, stara stucnia z połowy ubiegłego stulecia, czy też fragment urządzenia kanalizacji miejskiej z końca XVIII wieku.

Na zdjęciu: kielecery milicjanci już nie pierwszy raz stanęli do czynu społecznego. fot. Z. Jonko

Raz nawala samochód, innym razem brak butli i kuchenek

Znów skargi na «Minol»

Zarząd spółdzielni w Warszawie musi sobie przypomnieć, że i w Kielcach posiada klientów

Po kilkumiesięcznej przerwie znów otrzymujemy skargi na spółdzielnię „Minol", zajmującą się instalacją urządzeń na gaz z butli oraz sprzedażą tego gazu. Jeden z czytelników skarży się, że na wymianę butli czeka aż dziesięć dni. Dziesięć dni nie mógł gotować obiadów. Sprawa więc poważna, tym bardziej zresztą, że chętnych na instalowanie tych urządzeń jest coraz więcej. W ostatnich np. tygodniach do kieleckiego „Minolu" wpłynęło ponad 100 zgłoszeń. Nie można się dziwić, albowiem rzecz to bardzo wygodna. Gaz z butli nie jest w eksploatacji droższy od gazu z normalnej sieci miejskiej i posiada tę zaletę, że szybciej się na nim gotuje.

Dlatego znów napływają skargi na „Minol"? Co na to prezes tej placówki stanowiącej filię warszawskiej spółdzielni?

Otóż powiada on, że bezpośrednią przyczyną kłopotów przed świętami było to, że nawalił jedyny posiadany przez spółdzielnię samochód, którym rozwozi się butle z gazem.

Gazu płynnego jest pod dostatkiem. Brak natomiast butli. „Minol" sprzedaje tylko po jednej butli. Klienci nie mogą po prostu wymienić pustej butli na pełną i zmuszeni są czekać na nabijanie butli.

Brak również kuchenek, szczególnie 2-palnikowych. Kuchenek tych kielecki „Minol" otrzymuje z Warszawy za mało a w kieleckich sklepach też nie zawsze może kupić. Stąd okresami wstrzymuje się przyjmowanie zamówień na instalowanie urządzeń do gazu płynnego.

Dowiedzieliśmy się, że nastąpi w tym względzie pewna reorganizacja. Część robót od „Minolu" przejmie kielecka Miejska Gazownia. Ale to też tylko połowiczne wyjście z trudnej sytuacji, tym bardziej, że — jak już zaznaczyliśmy — chętnych na gaz z butli jest coraz więcej.

Z pewnością cześć niedogodności w pracy „Minolu" zrzucić można na korb tzw. trudności obiektywnych, bo z próżnego i Salomon nie naleje. Ale niewątpliwie część tych niedociągnięć może na tłumaczyć faktem, że kielecki „Minol" jest filią spółdzielni warszawskiej, że władze spółdzielni mieszczą się daleko, że wiadomości kłopotach kieleckich klientów nie zawsze na czas tam docierają. Wniosek z tego prosty: kierownictwo „Minolu" w Warszawie musi sobie od czasu do czasu przypomnieć, że i w Kielcach posiada swoją filię, że klientom tej filii również coś się należy. Już dwa razy pisaliśmy o kłopotach tych klientów, ale na żadną z notatek nie otrzymaliśmy solidnego wyjaśnienia z Warszawy. (reg)

Ogrzewanie mieszkań — do 26 km.

Palacze o tym nie wiedzą?

Wydział Gospodarki Komunalnej Prez. MRN wydał zarządzenie, aby Zakład Cieplny przedłużył ogrzewanie mieszkań administrowanych przez MZBM do 26 bm. Jednakże w kotłowniach co będzie się palić pod warunkiem, że w ciągu trzech kolejnych dni temperatura na dworze o godz. 21 nie przekroczy dziesięciu stopni.

Należy się więc cieszyć z zarządzenia Wydziału Gospodarki Komunalnej. Ale przy tym trzeba podkreślić, że nie do wszystkich kotłowni docierają te zalecenia. Pamiętamy, że najpierw okres ogrzewania miesiąca przedłużono do 20 bm. Jednakże np. kotłownia ogrzewająca bloki przy ul. Grunwaldzkiej była nieczynna w dniach 17—19 bm.

Również mieszkańcy bloków KZWM przy ul. Wojewódzkiej skarżą się, że w tamtejszej kotłowni przerwano prace. Niestety, tu nie obowiązują zalecenia władz komunalnych. To sam zakład prasy powinien zadbać o swoich pracowników.

Uwzględnia się życzenia klientów

Remont i przebudowa sklepów

Przedsiębiorstwo handlowe przeprowadzają generalne remonty i przebudowę sklepów. M. in. przy ul. Sienkiewicza 22, gdzie do niedawna jeszcze był sklep tekstylny PSS, kiosk „Ruchu" i zakład fryzjerski, w maju bo oddany zostanie do użytku duży sklep obuwniczy prowadzony przez PSS.

Dwa lokale sąsiadujące ze sobą przy ul. Buczka, gdzie był niewielki sklep i punkt usługowy, przeznaczone zostały na sklep owocowo-warzywny Handlowej Spółdzielni Inwalidów. Roboty remontowe w toku.

W kilku sklepach zmieniono branżę. Mianowicie artykuły gospodarstwa domowego sprzedawane przy ul. Świerczewskiego przeniesiono na ul. Rewolucji Październikowej 6, gdzie dla tego rodzaju towarów jest więcej miejsca. Natomiast konfekcję z lokalu przy ul. Rewolucji Październikowej 6 przeniesiono do opróżnionego sklepu przy ul. Świerczewskiego, z tym, że sprzedawać się tu będzie wyłącznie odzież dla młodzieży.

Uwzględniając życzenia mieszkańców domów przy ul. 1 Maja i ulic z nią sąsiadujących, w sklepie u zbiegu ulic 1 Maja i Dzierżyńskiego, gdzie dotychczas sprzedawano tekstylia, urządzony zostanie sklep z art. chemicznymi i tworzywami sztucznymi. Kierując się potrzebami tej dzielnicy Wydział Handlu Prezydium MRN zdecydował się zlikwidować sklep tekstylny PSS przy ul. 1 Maja, a w opróżnionym lokalu otworzyć sklep owocowo-warzywny.

Ponadto PDT przemieni w tym roku kilka stoisk o dotychczasowej tradycyjnej sprzedaży na stoiska tzw. preselectywne, zarówno w swoim „macierzystym" budynku u zbiegu ulic Sienkiewicza i Śliskiej, jak i dawnym „Gallusie".

W klubach świetlicach i czytelniach

● **W sali nr 56 WDK** mgr B. Modrzejewska wygłosi dziś, o godz. 17, prelekcję z cyklu „Historia sztuki" pt. „Stanisław Wyspiański".

● **W Klubie ZBoWiD** dziś, o godz. 19, zostaną wyświetlone dwa filmy z serii „Chwile wspomnień" oraz film pt. „Polskie uzdrowiska".

● **Odczyt o aktualnych wydarzeniach międzynarodowych** zostanie wygłoszony dziś, o godz. 18, w świetlicy Związku Rencistów, przy ul. Orlej 4.

Dziś w Muzeum

Dziś Uniwersytet Kultury przy Muzeum Świętokrzyskim zaprasza na wykład red. Andrzeja Osęki pt. „Problemy poznania wartości artystycznych". Tematem prelekcji będzie omówienie spraw związanych z odbiorem dzieła sztuki w dobie obecnej. Andrzej Osęka należy do najbardziej znanych polskich krytyków artystycznych. Recenzje i artykuły jego pióra publikowane są na łamach „Sztuki i Krytyki". Jego książka „Spojrzenie na sztukę" (ukazała się w ub. r.) była entuzjastycznie przyjęta przez naszą krytykę. Ze względu na dyskusyjne niejednokrotnie poglądy Osęki na sztukę, zainteresowani będą mieć możność polemizowania z krytykiem. Wykład rozpocznie się dziś o godz. 17,30. (tw.)

Uroczysta wieczornica

z okazji 20-lecia podpisania układu między Polską i ZSRR oraz 95 rocznicy urodzin W. I. Lenina

Dziś, o godz. 18 w sali POS odbędzie się uroczysta wieczornica z okazji 20 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni Pomocy i Współpracy między ZSRR a PRL oraz z okazji 95 rocznicy urodzin W. I. Lenina. W programie przewiduje się referat okolicznościowy oraz część artystyczną w wykonaniu kieleckiej POS, chóru „Echo" oraz artystów Opery Bytomskiej i Teatru im. St. Żeromskiego.

Jutro, o godz. 16 w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego TPPR przy ul. Kościuszki 6 odbędą się eliminacje uczniów klas siódmych szkół podstawowych i szkół średnich, którzy zwyciężyli w eliminacjach szkolnych konkursu pt. „Co wiesz o ZSRR?" organizowanego przez Inspektorat Oświaty i TPPR. Zwycięzcy tych eliminacji wezmą udział w zgadujzgaduli, która odbędzie się w sali teatralnej WDK, 26 bm. o godz. 18. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody.

Koncert POS

Dla uczczenia rocznicy podpisania układu o wzajemnej pomocy i przyjaźni między Polską a ZSRR odbędzie się kolejny koncert POS 23 bm. W programie: „Kamarinskaja" M. Glinki, suita z baletu „Jezioro Łabędzie" P. Czajkowskiego, koncert na trąbkę E. Arutuniana i „Uwertura" B. Wodiczki. Ponadto pieśni i arie. Orkiestra POS dyryguje Henryk Gostomski.

Sport

SMOLIK ZNÓW W WIELKIEJ FORMIE

Trzeci etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego rozgrywanego w CSRS — jazda indywidualna na czas na dystansie 14,5 km (w górach) — zakończył się pięknym sukcesem Smolika, który zajął pierwsze miejsce w czasie 30.01. Wyprzedził on swych rodaków Havę o 15 sek., Doleżała o 18 i Schejbala o 1 min i 1 sek. Na piątym miejscu znalazł się Gawliczek ustępując Smolikowi o 1 min. i 4 sek. Następni Polacy zajęli miejsca: Kegel 6, Błażdzin 8, Kudra 10, Gazda 12, Becker 17, Magiera 18, Zieliński 38 Kozłowski 21 i Widera 25.

Po trzech etapach prowadzi Smolik przed Doleżałem. Trzeci był Gawliczek o półtorej minuty za liderem. Kegel zajmował 6 miejsce o 5 min. Gazda 8 o 5 i pół min., Beker 10 o 8 min. Kudra 11 o 8 i pół min., Kozłowski 15 i Widera 16 o 13 minut. Magiera 32 o 26 min., Błażdzin 33 o 26 i pół min. oraz Zieliński 38 o 32 min. za Smolikiem.

Dodać trzeba, iż w trzecim etapie nie startowali już kolarze Rumunii, którzy ustalili skład reprezentacji na podstawie pierwszych dwóch etapów. W drużynie rumuńskiej znaleźli się znani już z tras WP kolarze. Obok weterana tej imprezy Dumitrescu, startują też: Moiceanu, Zanoni, Ziegler, Stoica i Ardeleanu.

JUBILEUSZ KOZTS

W tym roku jubileusz 20-lecia istnienia obchodzi Kielecki Okręgowy Związek Tenisa Stołowego, którego siedzibą jest Radom. Z tej okazji w najbliższą niedzielę odbędzie się w Skarżysku jubileuszowy turniej dwuosobowych drużyn męskich, w którym mogą startować wszystkie sekcje bez względu na reprezentowaną klasę.

Wydaje się, że okręgowe władze tej dziedziny sportu powinny także z tej samej okazji pomyśleć o jakimś atrakcyjnym meczu międzyokręgowym (dla seniorów i juniorów), bowiem dość dawno nie było na naszym terenie takiej imprezy.

Przy okazji warto podkreślić, że bieżący rok jest jubileuszowy dla wielu innych naszych związków sportowych, między innymi piłki nożnej, koszykówki, siatkówki, piłki ręcznej, lekkiej atletyki. Niestety, jak dotąd nic nie słychać, aby któryś związek myślał o jakiejś formie uczczenia jubileuszu. Dobrze pojęte i zorganizowane uroczystości jubileuszowe są na pewno korzystne dla społecznych przecież organizacji, jakimi są związki sportowe. Dają okazję organizacji interesujących imprez, właściwej oceny dorobku i wyróżnienia ludzi, którym ten dorobek się zawdzięcza.

PIŁKARSKI PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

TURYN. W pierwszym półfinałowym spotkaniu o piłkarski puchar zdobywców pucharów, włoska drużyna F.C. Torino pokonała zachodnioniemiecki zespół TSV 1860 Monachium 2:0 (2:0). Bramki zdobyli: Rosato w 9 min. oraz Lutrrop w 41 min. (bramka samobójcza). Mecz oglądało 18 tys. widzów.

Warto przypomnieć, że piłkarze Monachium wyeliminowali w ćwierćfinale rozgrywek drużynę warszawskiej Legii.

SKŁAD TENISOWEJ REPREZENTACJI SZWECJI NA MECZ Z POLSKĄ

WARSZAWA. Przeciwnikami polskich tenisistów w pierwszej rundzie rozgrywek o puchar Davisa będą reprezentanci Szwecji. Spotkanie Polska — Szwecja odbędzie się w dniach 30 kwietnia — 2 maja br. w Sztokholmie. Szwedzi przysłali do PZT telegram, w którym podają skład swojej reprezentacji. W drużynie gospodarzy wystąpią Lundquist, Holm i Olander. Kapitanem zespołu jest Bergelin.

MECZ KOSZYKÓWKI CZECHOSŁOWACJA — POLSKA

PRAGA. Czechosłowacy ustalili już skład swojej drużyny koszykówki męskiej na spotkanie z Polską o puchar 5 narodów. Mecz rozegrany zostanie 5 maja we Wrocławiu. W następnym dniu odbędzie się spotkanie rewanżowe.

A oto skład Czechosłowaków: Ammer, Baroch, Ruzicka, Slatny, Zedniczek, Zidek (WS Praga), Bobrovsky, Konvicka, Pistelak (ZJS Brno), Hummel, Miska (Dukla Ołomuniec), Tomasek (Sparta Praga).

Notatnik sportowca

● Dziś, o godz. 18,30 w kieleckim klubie „Mis „Wiedza" odbędzie się spotkanie z redaktorami „Szandaru Młodych". Wstęp wolny.

● Ostatnie prace przy ukończeniowe trwają w pawilonie z 100 drobiazgami budowanym przez PSS przy ul. Staszica. Wczoraj dostarczono już sam nawet pierwszą partię towarów.

● **Zaniedrzyczne jest bardzo** kogoś silnicy przepływającej przez miasto. Czas najwyższy, aby je oczyścić. To przecież wiosna.

● **Nie będzie prądu dziś, w godz.** 8-15 na ul. Równej (w domach o numerach parzystych).

● **Pasażer, który w dniu 17 bm.** wieczorem chciał dogonić taksówką autobus będący do Bielgnia prosiny jest o zgłoszenie się do właściciela taksówki nr 21 ob. Wysockiego po zwrot części pieniędzy.

● **Kierowcy budowy bloków mieszkalnych na Szydłówku Wschodnim** poinformowali nas, że miejscowi urządza sobie na terenie budowy niecenzuralne zabawy. Zdarzające się nawet chuligańskie wybryki, np. wyjmywanie klocków od tablic rozdzielczych. Rozgrzeje nie można sobie porządzić. Chłopcy rzucają w nich kamieniami. Prosimy więc o interwencję MO.

● **Od dwóch lat rozkopana jest ul. Jesionowa. Obecnie nic się tam nie robi. Utrudnia to ruch kołowy i pieszy. Dzieci narażone są na niebezpieczeństwo głębokie, nie zapełnione wykopy.**

NIE JEDZIE PIESTRZENIC

Zbliża się okres owocowania wiosennego krzyżowanego „piestrzenica. Niewątpliwy strych ten ukaże się wkrótce na rynku, sprzedawany przez gospodynie wiejskie. W związku z tym Miejska Stacja San.-Epid. ostrzega, że piestrzenica jest trujcza, że grzyb ten powoduje często zatrucie śmiertelne. A więc pamiętajcie: nie wolno jeść krzyżowanego piestrzenica (Helvella esculenta).

WSTĄTORMIESKIEJ PAJEY

Od niedawna w Kowarni „Stara miejskiej" wprowadzono fajfe, które cieszą się dużym powodzeniem, zwłaszcza wśród młodzieży. Fajfy odbywają się we wtorki, czwartki i niedziele od godz. 18 do 22. Do tańca przygrywa przyjemny zespół muzyczny, składający się z młodych chłopców. W te dni obowiązuje atmosfera w kwocie 20 złotych.

520 NAGRÓD DLA OSZCZĘDNYCH

16 bm. w Oddziale Wojewódzkim PKO odbyło się kolejne losowanie premii pieniężnych dla premiowanych książeczek PKO. W losowaniu tym wzięły udział 34.114 książeczki PKO z wpłatami. Wylosowano 520 nagród pieniężnych — 25 w wysokości 200 procent przeciętnego kwartalnego stanu oszczędności, 70 — w wysokości 100 procent i 415 — w wysokości 50 procent.

Po partyjnej konferencji w Kielcach (III)

Nie będziemy budować sanatorium na bagnach

W poprzednich dwóch materiałach, omawiających partyjną przedwyborczą konferencję w Kielcach staraliśmy się zaprezentować na zasadnych problematykę uwarunkowanych dalszy rozwój miasta i wzrost poziomu życia jego mieszkańców. Dziś pragniemy poświęcić nieco miejsca pracy ludzi, którzy na wysuniętych frontach, jako reprezentanci i organizatorzy mieszkańców przewodzili im oraz będą przewodzić w realizacji zadań ustalonych wspólnie, w oparciu o plany państwowe, w dyskusji nad programem wyborczym na lata przyszłe. Krótko — chodzi o pracę radnych MRN.

Radny — członek partii musi czuć się reprezentantem zarówno swych wyborców jak też linii i polityki partii. Czyżby więc istniała rozbieżność tych dwóch opinii? Oczywiście, że nie! Może występować jedynie tylko pozorna rozbieżność i to tylko wówczas, gdy jednostkom lub nawet pewnym grupom społecznym będzie chodziło o efekty i korzyści doraźne, gdy dziś, podczas gdy linia partii ujmuje zawsze sprawy w rozwoju, łącząc problemy, warunki bytu społeczeństwa w dniu dzisiejszym i w perspektywie porczeń w latach następnych. Tylko gruntowna znajomość problemów ogólnopaństwowych, a w tym problemów miasta, pozwala reprezentantowi społeczeństwa — radnemu z przeudzenia zdarzenia, bo o nim mowa — zajmować słuszne stanowisko w rozmowie i działaniu w swych środowiskach. Pozwala wskazać główne kierunki pracy, pomoc w realizacji, wyjaśnić rzeczowo co bardziej niecierpliwym błędność ich postulatów, a równocześnie umożliwi zwalczanie demagogii i ataku sił antysocjalistycznych. Nie wolno społeczeństwu obiecywać rzeczy nierealnych. Są potrzeby, główne, podstawowe, wymagające rozwiązania w pierwszej kolejności. Przygotowywany program zakłada np. dalsze inwestowanie w placówki służby zdrowia. Wiele już zrobiliśmy w Kielcach na tym odcinku — można choćby wymienić nowe obiekty lecznictwa i ich wyposażenie. Ale daleko jeszcze do zaspokojenia potrzeb w tym względzie. Realizacja założeń programowych zlagodzi je tylko. Gdyby więc zwiększyć nakłady inwestycyjne na ten dział? Ale z czego? *Worek z pieniądzmi jest jeden.* Nie wolno przecież zaniedbać i gospodarki komunalnej — budowy wodociągów, kanalizacji, czy zapodzić się na pozostawienie ludzi w ruderach, ludzi żyjących w antysanitarnych warunkach! Właśnie przeznaczanie pieniędzy na wodociągi, kanalizację, likwidację ruder — to likwidacja siedlisk chorób. Pamiętacie dr Rudynia, który uciekł ze wsi, gdzie chciano budować sanatorium w malarycznym, bagnistym terenie? *Umiejętność słusznego wyboru i rzeczowość w argumentacji radny zdobywa wtrwałym poglębieniem własnej wiedzy i znajomości kompleksowej spraw.* Ale słaby byłby ten radny, który potrafiłby tylko — nawet najbardziej rzeczowo i wyczerpująco — wyjaśnić politykę partii. *Potrzebna jest również umiejętność uczenia się od wyborców, wychwytywania ich inicjatywy i pomagania w jej rozwoju.* Do tego potrzebna jest z kolei znajomość spraw dzielnicy, wspólna ustalenie: co robić najpierw i jak? *I to właśnie przy aktywnym współudziale wyborców.* Czy organizacja placów zabaw dla dzieci, lodowisk w zimie — wymaga nakładów państwa. Może na dać przykłady, kiedy to matka kilkoraga dzieci wraz z emerytem mieszkającym w tym Lioku zorganizowali piękne lodowisko. *Rzecz w tym, by radny potrafił takim ludziom, poparł ich poczynanie.* Czyż do posadzenia drzew potrzeba milionów złotych? Ale rzecz w tym, żeby zasadzonych drzew sąsiad — przez głupotę — nie zniszczył! A pomoc mieszkańców w budowie ulicy, wykopaniu rowów pod wodociąg? To są rezerwy, których wyzwoleniu musi sprzyjać ścisła więź radnego ze swą dzielnicą, która go wybrała. *Stąd mądrość społeczna musi również czerpać z sygnałów, głosów i opinii kolegów z miejsca pracy.* Ta podwójna więź ze społeczeństwem umożliwi mu właściwe działanie w realizacji generalnej linii partii, która jest linią wspólnych naszych interesów.

Radny — w naszym systemie ludowładztwa — jest nośicielem opinii społecznej, pośrednikiem między społeczeństwem a władzą wykonawczą, która reprezentuje w naszym mieście Prez. MRN i wszystkie wydziały. Ale o tym oddziaływaniu na władzę wykonawczą — napiszemy jutro, w ostatnim materiale omawiającym niektóre problemy kieleckiej konferencji. (par)

Gwoździem programu cyrku „Gryf" jest tresura niedźwie dzi. Treserem jest pan Bernsek z Czechosłowacji. O pracy i życiu artystów cyrkowych czytajcie w najbliższym „Magazynie Niedzielnym". fot. Z. Jonko

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu". RSW „Prasa" Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Redagują Kolegium w składzie: Bolesław Drążkow, Jarosław Kołodziej (sekretarz redakcji), Andrzej Małachowski, Karol Strug (kier. „Magazynu Niedzielnego") i Lech Winiarski (p.o. redaktora naczelnego). Adres Redakcji: Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Telefony Redakcji: centrala 82-28, redaktor naczelny 24-86, zastępca redaktora naczelnego 72-35, sekretarz redakcji 25-47, dział „Magazyn Niedzielny" 47-25, dział miejski 43-45, ref. finansowy 24-82. Redaktor dyżurny i redakcja nocna 24-83. Oddział w Kielcach, Biuro reklam i ogłoszeń Kielce, Zeromskiego 5, tel. 49-35. Oddział w Ostrowcu ul. Czysta 10 — tel. 329. Oddział w Skarżysku, ul. Sikorskiego 18, pokój Nr 27, tel. 22-64. Uwaga — rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zgłoszenia drobnych osobistych 3 zł. nadawcom 5 zł za słowo. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i punkty kolportażowe. Egzemplarze zredaktorowane można nabywać w sklepie przy ul. Wiejskiej 14 w Warszawie. Zamówienia spoza Warszawy należy kierować do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" w Warszawie, ul. Srebrna 12. Druk: RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2, tel. 50-12 i 50-25. K-3